

Prezydent był w Trzebiatowie

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 15 (264) Rok VII 14.4.2010 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górnica 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Wehikuł

Raz na całe życie dane
uwielbiane i kochane
- ciało

białe oraz kolorowe
w gruncie rzeczy jednakowe
- ciało

w łonie matki uwielbiane
nam po prostu darowane
- ciało

od poczęcia wzrastające
duchem życia zawsze tchnące
- ciało

o nie ciągle się staramy
tak jak rany doglądamy
- ciało

lecz bezwładnie kiedyś złożą
chłodem ziemi też obłożą
- ciało

dziś potrafię w to uwierzyć
by tą miarą zawsze mierzyć
- ciało

że się życie nie skończyło
lecz siedliskiem życia było
- ciało

Tragicznie zmarłym w ostat-
nią sobotę w Smoleńsku Po-
lakom.

Irena Szabunia-Semczuk

Polska w żałobie. Zginął prezydent RP



Nasi mieszkańcy o katastrofie pod Smoleńskiem

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

KOZŁOWSKI



Teraz dodatkowa
obniżka cen wybranych modeli

nawet o 20%*

* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jeżdżach testowych z roku produkcji 2008 oraz 2009. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl

Wspominamy tę wizytę i jego słowa

Prezydent Lech Kaczyński był w Trzebiatowie i Rewalu

W tak tragicznej dla Polski chwili, ale zarazem pełni dumy z naszych rodaków, którzy w niebywały sposób wyrażają szacunek dla prezydenta śp. Lecha Kaczyńskiego i wszystkich tragicznie zmarłych w katastrofie pod Smoleńskiem, chcemy przypomnieć, że był także wśród nas. 1 czerwca 2009 roku odwiedził Trzebiatów, Rewal i Świdwin. Zastanawiając się nad fenomenem wybuchu obywatelskiego – nie boję się użyć tych słów – żalu i uwielbienia zarazem, dla prezydenta Kaczyńskiego, powtórnie odczytałem słowa, jakie wypowiedział na rynku w Trzebiatowie. I wszystko stało się jasne. Taki był właśnie Lech Kaczyński. Przypominamy to przemówienie, bo może wtedy zbyt słabo wybrzmiało, a dzisiaj odczytane na nowo, tłumaczy ów żal, rozpacz i zarazem nadzieję na zmiany - uczucia, jakie ogarnęły w tych dniach Polaków. Poniżej relacja zamieszczona w Gazecie Gryfickiej nr 22 z dnia 3 czerwca 2009 r. Red.

* * *

Prezydent z Warszawy na lotnisko w Świdwinie przyleciał w samo południe. Podczas wizyty z okazji Dnia Dziecka towarzysza mu rodzina: Renata i Arkadiusz Kaczyńscy z synami bliźniakami Jakubem i Aleksandrem (5 lat).

Swoją wizytę rozpoczął od Trzebiatowa, gdzie na rynku spotkał się z mieszkańcami. Później pojechał do Trzęsacza, gdzie przy ruinach kościoła na klifie spotkał się z mieszkańcami gminy Rewal. Jak przystało na Dzień Dziecka, odbył krótki przejazd kolejką wąskotorową wśród dzieci przebywających w Zielonej Szkole w Rewalu. Zjadł obiad w „Sandrze” w Pogorzelicu i późnym popołudniem wrócił do Świdwina, gdzie złożył kwiaty pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Katastrofy Lotniczej, jaka wydarzyła się w dniu 23 stycznia 2008 r. pod Mirosławcem oraz spotkał się z mieszkańcami miasta. Z tutejszego lotniska odleciał do Warszawy.

Spotkanie prezydenta z mieszkańcami Trzebiatowa opisuje Maria Jakubowska.

Byliśmy mile zaskoczeni bardzo liczną grupą mieszkańców zbierających się na ulicach przyległych do trzebiatowskiego rynku na długo przed jego przyjazdem. Na placu przed jego ratuszem było gwarno i radośnie, trwała zabawa dla dzieci z okazji

dnia dziecka. Prezydent przyjechał kilka minut po godzinie 13. Przywitał go burmistrz Trzebiatowa Sławomir Ruskowski. Oto co prezydent Lech Kaczyński powiedział mieszkańcom zgromadzonym na rynku.

- Przyjechałem tutaj jak do wielu innych miejsc naszego kraju. Mówię – miejsc, bo to wsie i miasta i mniejsze i większe. Od października zeszłego roku, to 40 któraś moja wyprawa. Myślę, że to po prostu mój obowiązek, że powinienem być w całym kraju, bo jestem prezydentem zgodnie z Konstytucją najwyższym przedstawicielem całej Rzeczypospolitej. Tej tutaj w Trzebiatowie i tej daleko na południowym wschodzie w Ustrzykach Górnych czy Dolnych, w Przemyslu. Jestem dla całej Polski. Moim obowiązkiem jest służyć wszędzie i staram się to realizować, oczywiście w ramach tych kompetencji, które daje mi konstytucja. Tutaj jesteśmy na ziemiach zwanych kiedyś Odzyskanymi, ale myślę, że z tej nazwy można by już zrezygnować. To już 64 lata. To prawie 3 pokolenia jak Trzebiatów i cała okolica, dalej jeszcze, aż po Świnoujście, jest w Polsce. I to jest ta sama Polska, jak Mazowsze, na którym byłem przed kilkoma dniami, ale także taka sama, jak Brzeg czy Łąba na południe stąd. Polska bowiem jest jedna i nikt tego nie może kwestionować. Nikt nie może i nie powinien. Ja nie chciałbym zaostrzać stosunków z którymkolwiek naszym sąsiadem, ale chciałem mocno podkreślić, tu w Trzebiatowie, że jestem w Polsce i gospodarzami tej ziemi są Polacy (gromkie brawa mieszkańców Trzebiatowa) i będą Polacy. Byli, są, byli od 60-kilku lat, są i będą. Tak jest i tak być musi. I to pierwszy mój przekaz do was, drodzy mieszkańcy Trzebiatowa.

Ale jest jeszcze kilka innych spraw, o których chciałbym mówić. Sprawa wojska. Tu, w tym mieście, tak jak ono do Polski należy, była to zawsze sprawa ważna. Tutaj było przecież dowództwo brygady. Tutaj dziś pozostał jedynie batalion, ale przynajmniej on musi pozostać. Zdaję sobie sprawę, że to dla takiego miasta jak Trzebiatów sprawa ważna. To sprawa pracy zawsze najważniejsza, to sprawa rynku zbytu, ale to także sprawa Polski jako całości. Polskie siły zbrojne nie mogą się bez przerwy kurczyć. Polska jest dużym europejskim krajem i armia Polska powinna

tej sytuacji właśnie odpowiadać. Nasi żołnierze dzielnie pełnią służby w Afganistanie, na Wzgórzach Golan, w krajach, które kiedyś należały do Jugosławii i w innych miejscach na ziemi. To bardzo dobrze. To teraz w walce o pokój, walce z terroryzmem, to nasz sojusznicy obowiązek. Ale siły zbrojne są także po to, żeby móc bronić własnego kraju, a do tego muszą być i odpowiednio wyposażone i odpowiednio uzbrojone i odpowiednio liczne. Zawsze się za tym opowiadałem i zawsze za tym będę się opowiadał, wszystko jedno czy to będzie armia czysto zawodowa czy nie.

Sam Trzebiatów nie leży nad morzem, ale gmina ściśle jest związana z morzem, turystyką. Plan, aby zwiększyć dochody całej Polski, żeby pomóc żyć obywatelom, potrzebna jest przede wszystkim praca nad infrastrukturą. Ja tutaj przyjechałem troszeczkę później, niż miałem, ze Świdwina. Dlaczego? No bo drogi są takie jakie są. To wysiłek, który nas czeka, ale musimy o tym pamiętać, że nawet trudny czas gospodarczy, trudny, bo jest trudny, a może być nawet trudniejszy, nie może powstrzymać przed tym, abyśmy zmienili to, co zdecyduje o naszej przyszłości, żebyśmy budowali infrastrukturę drogową czy także kolejową. Jest nam bardzo potrzebna, ale przede wszystkim musimy dbać też o to, żeby ta zaraza – mówię o tym chyba po raz 28 - która niszczyła ponad pół pokolenia Polaków, zaraza bezrobocia, nie wróciła na wielką skalę. Już w tym roku ponad 300 tysięcy ludzi straciło pracę. Mogę powiedzieć, że jako prezydent nie prowadzę bezpośrednio ani polityki gospodarczej, ani tym bardziej finansowej państwa. To robi rząd, ale będę dalej namawiał, dalej perswadował, będę, jeśli potrzeba, krytykował, jeżeli odpowiednie działania tutaj nie będą podejmowane. Ja nie chcę przyjechać tutaj za kilka miesięcy czy pół roku i powiedzieć, że bezrobocie wynosi już 2 miliony. Myśmy to przeżyli, nie możemy tego przeżywać drugi raz i to też jest moje przesłanie do was. Pamiętajcie, że prezydent Rzeczypospolitej jest za rozwojem takim, który by w jak największym stopniu zapobiegał bezrobociu. Myśmy już pod tym względem byli na dobrej drodze i pamiętajcie o tym, że jestem za tym, żeby Polska Trzebiatowa, Polska Garwolina, Małkini rozwijała się tak samo

szybko, jak Polska Warszawy, Trójmiasta, Szczecina czy Poznania. Polska bowiem jest jedna i popiera nie jej rozwoju w kilku tylko metropoliach da coś części Polaków. A nasz rozwój, mam nadzieję, że do niego wrócimy, jeśli polityka będzie odpowiednio odważna, powinien dawać polepszenie życia wszystkim. Nie może być tych, którzy zyskali bardzo wiele i tych, którzy stracili bardzo wiele. W ciągu ostatnich kilku lat tak właśnie było. Taką polityką, takim trendem politycznym przed ponad trzema laty wygrałem wybory na prezydenta i jej pozostaję wierny. Chcę żebyście państwo o tym wiedzieli. A więc po pierwsze – to jest ziemia polska, jedynymi jej gospodarzami są Polacy. Po drugie – siły zbrojne są nam potrzebne także tu w Trzebiatowie. I w końcu po trzecie – wy panie i panowie macie tutaj takie samo prawo do rozwoju, korzystania z jego owoców jak cała Polska. - powiedział prezydent Kaczyński.

Mieszkańcy Trzebiatowa odpowiedzieli brawami. Po przemówieniu prezydent dłuższą chwilę gościł wśród dzieci, następnie przeszedł do zgromadzonych za barierkami mieszkańców Trzebiatowa. Wymieniano serdeczne uściski dłoni, byli i tacy, którzy prosili o autograf. Przypominać trzeba, że mieszkańcy Trzebiatowa do samej wizyty i prezydenta odnieśli się z szacunkiem i życzliwością należną głowie państwa.



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 091 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.



2010 ROK

ROKIEM OBCHODÓW 50 LECIA

SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 IM. WOJSK POWIETRZNEJ KRAJU W GRYFICACH

- Cykl imprez rozpoczął się 26 marca występem teatryku „BEZ KURTYNY”
- W kwietniu odbędą się turnieje sportowe
- W maju nastąpi rozstrzygnięcie trwających w szkole konkursów:
 - fotograficznego „Moja szkoła w obiektywie”,
 - plastycznego „Moja szkoła za 100 lat”,
 - literackiego „Szkoła moich marzeń”.
- W czerwcu zostanie zakopana kapsuła czasu z pracami uczniów szkoły pt. „JA za 20 lat”

UWIĘCZENIEM OBCHODÓW 50-LECIA NASZEJ
SZKOŁY BĘDZIE OTWARCIE KOMPLEKSU
SPORTOWEGO „ORLIK 2012”

*Zapraszamy wszystkich absolwentów na uroczysty
apel, który odbędzie się w szkolnej sali
gimnastycznej
21 maja o godz. 16⁰⁰*

Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły, pod numerem telefonu 91 38425 30,
na stronie internetowej szkoły www.sp3.gryfice.eu lub pisząc na adres e-mail sp_3.gryfice@wp.pl

W Dniach Żałoby – informujemy

W smutnych Dniach Żałoby Narodowej – Gryficzanie składają kwiaty, zapalają znicze przy pomniku Jana Pawła II, przy pomniku Pamięci na placu Zwycięstwa oraz Głazie Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Informujemy, iż Msza święta żałobna, w intencji ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem, zostanie odprawiona 15 kwietnia (czwartek) o godz. 17.00 w kościele p.w. WNMP w Gryficach. W modlitwie bądźmy solidarni. M

Księga Kondolencyjna w Trzebiatowie

W związku z tygodniem żałoby narodowej po katastrofie polskiego samolotu pod Smoleńskiem i wolą oddania hołdu osobom, które zginęły w wypadku, we wtorek (13 kwietnia), o godzinie 12.00 w Ratuszu, w sali obrad Rady Miejskiej, wyłożona została księga kondolencyjna.

Wpisów dokonywać będzie można codziennie przez cały tydzień żałoby w godzinach od 7.30 do 15.30 oraz w dniu 18 kwietnia w Kościele Mariackim w Trzebiatowie, podczas Mszy świętej w intencji ofiar Katynia i katastrofy lotniczej (godzina 12.00). (g)

Centrum Motoryzacji

**Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika**

TRANSPOL

**Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla**

Pomoc Drogowa 24h na tel.
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, WYMIANA OPON LETNICH
DO SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH

Auto gaz - montaż i naprawa **WIOSENNY PRZEGLĄD!!!**
Naprawa skrzyń automatycznych **Naprawy pow. 500 zł rabatujemy**
Sprzedaż akumulatorów **3 miesięcznym ubezpieczeniem ASISTANCE**

72-300 Gryfice ul. Nieładzka 10a,
tel./fax (091) 384 49 95,
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93
e-mail: admin@transpolgryfice.pl
www.transpolgryfice.pl

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

**Poniedziałki, wtorki i środy
w godz 13.00-15.00**

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny: 694-089-733

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji



**Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych**

72-300 Gryfice
ul. Nieładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 49 95,
E-mail: transpolgryfice@poczta.onet.pl

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

Z EKSPRESJĄ



- Profesjonalne zdjęcia ślubne
- Reportaże z ceremonii ślubnej
- Reportaże z wesela
- Sesje ślubne w plenerze

Zapewniam niepowtarzalność oraz profesjonalną jakość zdjęć.
e-mail: izabelakurzawa@op.pl, Tel. +48 782 497 302
www.izabelakurzawa.com

Salon Pogrzebowy



KREDO



rok założenia 1993

Jarosław Maćkowiak

Świadczymy kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Załatwiamy akty zgonu
- Opłaty administracyjne na cmentarzu i prosektorium
- Szeroki wybór trumien i urn
- Kredytujemy pogrzeby
- Załatwiamy zwroty zasiłków pogrzebowych: ZUS i KRUS
- Przewozy międzynarodowe
- Kremacje w Szczecinie i Poznaniu

Naszą dewizą jest
profesjonalizm,
godność, kultura
i rozsądne ceny

KWIACIARNIA

- kwiaty cięte, doniczkowe, sztuczne
- upominki, dewocjonalia, srebro
- wiązanki ślubne, okolicznościowe
- wieńce

Ploty ul. Woj. Polskiego 19 tel. 91 38 40 660
Nowogard ul. 3 Maja 52 tel./fax 091 39 26 057
czynne całą dobę

Tel. 91 38 40 660

Trudno ująć w tej trudnej chwili ogół słów,
jakimi chciało by się wyrazić żal

**po stracie tylu,
tak Wybitnych Polaków.**

**Łączymy się w wielkim bólu z najbliższymi ofiar,
które w służbie Rzeczypospolitej
oddaly to, co najcenniejsze - życie**

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej w Gryficach
Stanisław BŁYSZ

BURMISTRZ GRYFIC
Andrzej SZCZYGIEŁ

W czwartek 15 kwietnia 2010 roku, o godzinie 17.00 w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
w Gryficach odbędzie się Msza Święta za tragicznie poległych.
W dniu pogrzebu Pana Prezydenta Lecha KACZYŃSKIEGO, na Placu Zwycięstwa w Gryficach odbędzie się Msza Święta
pogrzebowa za zmarłych, o szczegółach dotyczących tego dnia będziemy starali się informować państwa na bieżąco.

*"Tylko guziki nieugięte, przetrwały śmierć świadkowie zbrodni,
Z głębin wychodzą na powierzchnię jedyny pomnik na ich grobie"*
- Z. Herbert

**Pograżeni w ogromnym smutku i bólu składamy
najgłębsze wyrazy współczucia rodzinie i bliskim**

ŚP
Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego
Jego Małżonki Marii Kaczyńskiej
Oraz rodzinom i bliskim ofiar katastrofy lotniczej
w lesie smoleńskim

Odszedł wspaniały człowiek i patriota, a wraz z Nim wiele wybitnych osób
zasłużonych dla naszego narodu.
Polska straciła Wielkiego Prezydenta, który gorąco identyfikował się z tradycją Marszałka
Józefa Piłsudskiego.
Wstrząśnięci tragedią łączymy się ze wszystkimi w żałobie i modlitwie.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gryfic

Sonda Jak Pan/Pani przyjął informacje o katastrofie pod Smoleńskiem?

Pierwszym naszym rozmówcą jest pan Ryszard R.

- Jak koszmarny sen, który się nie kończy. Tragedia nie tylko dla wielu rodzin, ale wielka tragedia dla naszego Kraju i całego Narodu. Zginął przecież Prezydent Lech Kaczyński. Może nie byłem jego zwolennikiem, ale też nie byłem przeciwnikiem. Jestem, że tak powiem z innego obozu politycznego. Prezydent Lech Kaczyński był też moim Prezydentem i bardzo szanowałem jego i sprawowany przez Niego urząd. - mówi pan Ryszard.

Wśród wielu wypowiedzi, jakie padły w telewizji, jedną utknęła nam w pamięci, kiedy to zapłakana kobieta zadała pytanie: - Panie Prezydencie, kto teraz będzie bronił Polski? Czy Pan też widzi jakieś zagrożenie dla kraju? - pytamy pana Ryszarda.

- To nie jest prosta odpowiedź. Nawet gdybym chciał ją skomentować to nie wierzę, że ją wydrukujecie.

- Wydrukujemy, niezależnie jak zabrzmiał.

- Podobnie jak wielu moich przyjaciół, obawiam się, że Polska może zamienić się w „tuskolandię”. Teraz mają wszystko. Nie ma Pana Kurtyki w IPN, nie ma Pana Skrzyпка w NBP i nie ma najważniejszego, czyli Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Obawiam się, że teraz będą rządzić ludzie, którzy - jak sami mówili - Polska to dziki kraj. Tego się obawiam - kończy swoją wypowiedź pan Ryszard.

To samo pytanie kierujemy do pani Jolanty K.

- Co myślę? Ja nie myślę. Płacę trzeci dzień. Nie mogę spać. Taka tragedia. Coś niewyobrażalnego w najbardziej koszmarnych snach. Widziałam Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Trzebiatowie. Ja nie znam się na polityce, ale wiedziałam, że jest dobrym człowiekiem. Dlatego nie mogę pojąć, jak to mogło się stać, że ginie On, jego Małżonka i tylu ludzi znanych tylko z telewizji. Nie mogę o tym mówić - kończy pani Jolanta.

Pan Roman S.

- Tragedia dla nas wszystkich. Choć może nie dla wszystkich. Ogromny żal, że tak się stało. Że nagle tylu mądrych ludzi musiało przejść na drugą stronę. Nie wierzę w żadną mgłę nad Smoleńskiem i nie uwierzę w żadne oficjalne wyjaśnienia przyczyn tragedii. Łatwiej jest powiedzieć - Bóg tak chciał. Tylko tak mogę myśleć. Ale mam żal do telewizji o to, że dopiero teraz odkryła, jakim człowiekiem był Prezy-

dent Lech Kaczyński. Że dopiero teraz dostrzegła i mówi o tym, że był wielkim Polakiem, że był wspaniałym człowiekiem, że był patriotą. A przecież do tej tragicznej śmierci, karmiono nas bzdurami mówionymi przez ludzi typu Palikot, że już innych nie wspomnę. Mam żal do Sądów, że w sposób bezkarny można było obzwać obelgami naszego Prezydenta. Ten sam żal mam również do Prokuratury, że obelg z urzędu nie ściagała. Mam żal, że potrzebna była Jego śmierć, że dopiero teraz Naród i Polska odkrywa jak wielki człowiek nas opuścił. Oglądałem w telewizji jego drogę powrotu do Pałacu Prezydenckiego. Ten tłum ludzi na całej trasie przejazdu i kwiaty rzucane na samochód z Jego trumną i ciałem - mówią wszystko. Ale dopiero teraz? Dlaczego nie wcześniej? Dlaczego Jego wielkość i rozum nie mogły się przebić do telewizji, radia i innych mediów? A przecież przebijają się szkalowanie, ośmieszanie! Dlaczego? Teraz płaczą i mówią, że był wielki. A wcześniej? Co robili? Ja nie płaczę, bo nie mogę. Żal zabija nawet łzy. - mówi pan Roman S.

Opinia pana Arkadiusza N.

- Myślę tak jak wszyscy. Ogromna tragedia dla nas wszystkich. Dla większości Narodu i Polski. Ale teraz zadaję sobie pytanie: - Co dziś myśli ten denny polityk, który mówił, - „można być niskiego wzrostu, ale nie można być małym”, co myśli ten sam polityk, który nawoływał do okrzyków: „były Prezydent Lech Kaczyński”. Tak. Już były, ale co dziś ten polityk myśli? Czy sądzi, że ktoś już o tym zapomniał? Co dziś myśli - słysząc i widząc to, co się dzieje w naszym kraju i za jego granicami? Kim dziś jest ten polityk? Jeszcze ministrem spraw własnych, bo nie zagranicznych.

Wiadomo już, że będą u władzy absolutnej. I tego się boję. Coraz częściej słyszę, że Polska zamieni się w „tuskolandię”. O tym się mówi nie tylko w Gryficach, wczoraj byłem w Szczecinie, tak samo mówią. Boję się, że teraz będą rządzili Polską ludzie pokroju Drzewiecki, Chlebowski, Palikot i tym podobni. Tak myślę. Ale myślę też, że po tej tragedii ludzie, a właściwie Naród, wiele zrozumie, zaczną myśleć i działać. Sądzę, że Naród otworzył szeroko oczy i nie pozwoli na tworzenie „republiki koleśi”. Dodam, że nie byłem zwolennikiem PiS. Dziś nim się stałem. - mówi.

Rozmawiała
Maria Jakubowska

Msza święta w intencji ofiar katastrofy pod Smoleńskiem



Na wyraźną prośbę młodzieżowej grupy wokalnno-muzycznej „Pustynia Miast”, przynależnej do parafii pw. MSPJ w Gryficach, 10 kwietnia, o godz. 18.00, została odprawiona Msza święta w intencji ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem.

Mszę koncelebrował proboszcz parafii ks. Ireneusz Pastryk oraz kapelan chorych ks. Jan Prudnicki. Udział w niej wzięli mieszkańcy Gryfic, harcerze z 47. Drużyny Harcerskiej „Ciche Cienie” z drużyną Katarzyną Nowak, obecny był także burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł z małżonką.

Proboszcz parafii ks. Pastryk, m.in. powiedział: - Miałem kilka telefonów z pytaniem - dlaczego? Dlaczego zginął Prezydent Lech Kaczyński z małżonką i tyle świątłych ludzi? Cóż mogłem odpowiedzieć - nie wiem. Bóg jedyny wie, ja nie wiem. Był też telefon od naszej młodzieży z prośbą o Mszę świętą i zezwolenie na czuwanie modlitewne. Przyznaję, zaskoczyła mnie trzeźwa ocena młodzieży rzeczywi-

stości. Bo gdzie szukać ukojenia w bólu, jak nie na Mszy świętej w kościele. Co mogę powiedzieć - Pan Bóg dopuszcza takie właśnie sytuacje, jaka spotkała Nasz Naród, dziś w godzinach porannych. Nie ma większej miłości od tej, kiedy człowiek życie swoje oddaje na Ołtarzu Ojczyzny. Nie ma większej miłości. Może trzeba było takiej tragedii, żeby Katyń, który pochłonął kwiat Narodu II Rzeczypospolitej, to samo uczynił z kwiatem Narodu III Rzeczypospolitej. Bo Katyń - miejsce kaźni - nie mógł się przebić do świadomości świata. Może potrzebna była ofiara - mocno to zabrzmiał - ale Męczenników, którzy zginęli w służbie Ojczyzny. Każdy z nas ma swoje rysy i błędy. Oni też mieli, ale dziś to już nieważne. Byli z lewicy i prawicy, wierzący i niewierzący. Dziś stają przed Bogiem. I dziś słowo - Katyń - staje się świadectwem dla całego świata. Jeszcze raz powtórzę, nie ma większej miłości niż ta, która życie swoje oddaje za Przyjaciół i Ojczyznę.

Czuwanie modlitewne zakończył Apł Jasnogórski. M

Można wpisywać się

Księga Kondolencyjna wyłożona

W związku z sobotnią katastrofą lotniczą pod Smoleńskiem, w której zginął Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z Małżonką, przedstawiciele Parlamentu RP oraz wiele ważnych osobistości w naszym państwie, w poniedziałek, 12 kwietnia br., została wystawiona w Urzędzie Miejskim w Gryficach Księga Kondolencyjna.

Jako pierwsi wpisali się przewodniczący Rady Miejskiej i burmistrz Gryfic. Kolejny wpis brzmiał: „Zgasł pierwszy promień najjaśniejszej Rzeczypospolitej” - ks. Jerzy Sosna, proboszcz, ks. Roman Banaś, proboszcz.

Pan Andrzej Aleksander Romanewicz napisał: „Wielkim żalem i smutkiem obejmujemy śmierć PREZYDENTA NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZPOSPOLITEJ, JEGO MAŁŻONKI MARIII oraz WSZYSTKICH OSÓB TOWARZYSZĄCYCH PIELGRZYMCE DO MIEJSC ŚWIĘTYCH - CMĘNTARZA W KATYNIU I SMOLEŃSKU. MODLIMY SIĘ ABY W PRZYSZŁOŚCI, nienawiść i niechęć do drugiego człowieka nie była przyczyną tak tragicznego końca życia ziemskiego. MODLIMY SIĘ ZA POLSKĘ!!!”

W Księdze Kondolencyjnej można dokonywać wpisów w godz. od 9.00 do 18.00. M



Odszedł mój Przyjaciel.
Tragicznie zginął Przyjaciel Powiatu Gryfickiego -

Śp. Sebastian Karpiniuk

wybitny polityk, prawnik, Poseł na Sejm V i VI kadencji,
członek lokalnej społeczności.

Wiele razem zrobiliśmy.
Wiele razem planowaliśmy jeszcze zrobić...

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.
Niech Bóg ma w opiece jego duszę.



Starosta Powiatu Gryfickiego

Kazimierz Sać
Kazimierz Sać



Polska i Polacy pograżyli się w żałobie.
Tragicznie zginął Prezydent Najjaśniejszej RP.

Zginęła Pierwsza Dama.

Odeszła Elita Polskiego Narodu.
Niech Bóg ma w opiece ich dusze.

Cześć i Chwała Ich Pamięci.



Przewodnicząca Rady Powiatu

Renata Teresa Korek
Renata Teresa Korek

Poseł na Sejm RP

Konstanty Tomasz Oświęcimski
Konstanty Tomasz Oświęcimski

Starosta Powiatu Gryfickiego

Kazimierz Sać
Kazimierz Sać

Skarpa z murem



W parku miejskim przeprowadzono całkowitą przebudowę umocnień skarpy. Stary, rozwalający się mur, zamieniono na wyższy i dłuższy mur oporowy, wykonany z cegły klinkierowej. Przy okazji ścięto ziemię z osuwającej się skar-

py, poszerzając w ten sposób samą alejkę. Jest bezpieczniej w tym zakątku nad Regą.

Mamy tylko nadzieję, że opady deszczu nie zmyją nawiezionej ziemi, która nie została utwardzona. M

KTO ZEZWOLIŁ?



To, że w barbarzyński sposób przycina się konary drzew przy powiatowych drogach, trudno było przyjąć do wiadomości.

Ale, że w podobny sposób niszczy się drzewa w Parku Miejskim, tego już zrozumieć nie można. Kto na to zezwolił? Który z urzędników był przy tym obecny? Drzewa nie są zabezpieczone maścią ogrodniczą. Panie Edmundzie Radziwonik, w

bezczelny sposób niszczą to, co pan umiłował. Gdzie Pan jest? Do interwencji zapraszamy.

Przy ulicy 3 Maja stoi kiosk, a na wprost wejścia do niego stoi konar wyrosły z jednego pnia. Właściciel kiosku nie może uzyskać zezwolenia na wycięcie przeszkody. A tu proszę, w Parku Miejskim tną jak chcą i co chcą. I pewnie przy okazji tego cięcia zniszczono słup oświetleniowy. M

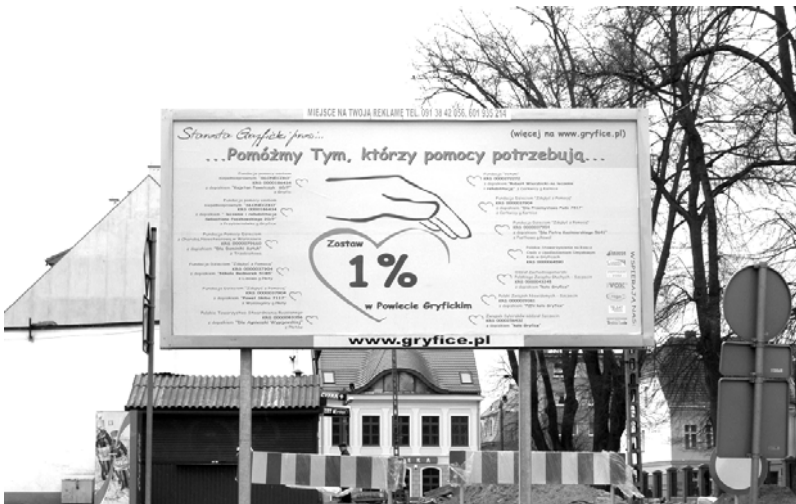
ENEA wymienia



W związku z modernizacją ulicy pracownicy Enei wymieniają skrzynie rozdzielcze energii elektrycznej. Nowe są bardziej estetyczne i stabilne. Wierzmy, że każda reklama na nich naklejona zostanie do-

strzeżona przez Straż Miejską, i w związku z tym zostaną wyciągnięte konsekwencje. Czas skończyć z oklejaniem słupów i każdej skrzynki w mieście, od tego są słupy ogłoszeniowe. M

Spóźniony refleks



Na bilbordach starosta naklejo nowe papierki. Tym razem starosta prosi: - „... pomóżmy tym, którzy pomocy potrzebują”. Pod hasłem wymieniono osoby i stowarzyszenia, które potrzebują naszego wsparcia i można by na ich konto przekazać jeden procent z podatku.

Inicjatywa może i dobra, ale spóźniona o całe dwa i pół miesiąca. Z Urzędem Skarbowym rozliczamy się od początku stycznia i rozliczenia kończą się z końcem kwietnia. Prośba o pomoc na bilbordach zawiśła 10 kwietnia br. Poza tym starosta informuje o tym, które media wspierają inicjatywę starosty. Naszą gazetę pominął, pewnie dlatego, że jesteśmy najbliższej tych, którzy potrze-

bują pomocy. A może dlatego, że nie należymy do płatnej „klaki” Pana Starosty. Przeżyliśmy wiele, przeżyjemy i to, że starosta pomija naszą gazetę.

Pytamy jednak starostę, jak działa lokalny punkt informacji z dotacją 55.096 zł, skoro na bilbordach umieścił tytuł nie istniejącej już gazety?

Pan, panie starosto i reszta pańskiej świty - zamiast wydawać pieniądze na bilbordy i lokalne punkty informacyjne, powinien wydawać pieniądze przekazać na rzeczywistą pomoc tym, którzy tę pomoc potrzebują. A my na łamach naszej gazety takie gesty, dobre i prawdziwe, na pewno odnotujemy. Obiecujemy, że uczynimy to gratisowo. M

Radny Symczyk nie zna prawa

W połowie marca br. wojewoda zachodniopomorski wydał zarządzenie zastępcze stwierdzające wygaśnięcie mandatu radnego powiatowego Jana Symczyka. Sprawą w ogóle nie zajmowała się Rada Powiatu, zaś sam Symczyk zapowiada odwołanie się od wydanego zarządzenia.

Przypomnijmy, radny powiatowy Jan Symczyk został skazany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie za zniesławienie funkcjonariusza publicznego, jakim jest sołtys Trzebiatowa Eugenia Dawidowicz, warunkowo umarzając postępowanie na okres próby jednego roku. W grudniu ubiegłego roku wojewoda zachodniopomorski wezwał Radę

Powiatu do podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego. Rada uznała, po wyjaśnieniach Symczyka, że sprawą jednak nie będzie się zajmować.

- Uznałam, że już dość ubliżania mnie przez pana Symczyka – powiedziała nam sołtys Dawidowicz. To był konflikt na linii sołtys - radny, a nie jak piszą i mówią niektórzy - konflikt sąsiedzki. Uważam, że ten pan powinien przestać być radnym, bo jest prawomocny wyrok.

- Będę się odwoływał do wojewody (sic!) - zapowiedział nam radny Symczyk.

Jest przepis który mówi, że 6 miesięcy przed nowymi wyborami nie można stwierdzać wygaśnięcia mandatu. Radny jednak się myli. Przepis, na który się powołuje, dotyczy samorządów, gdzie radnych

wybiera się metodą większościową. W przypadku Rad Powiatów, gdzie jest ordynacja proporcjonalna, miejsce zwolnione zajmuje następna osoba, która uzyskała największą liczbę głosów podczas ostatnich wyborów. Sprawy odwołania się do wojewody nie komentujemy. Nie ma takiej możliwości. Ale cóż, radny Symczyk pewno wie lepiej.

Zapytaliśmy się rzecznika prasowego wojewody zachodniopomorskiego, na jakim etapie jest sprawa wygaśnięcia mandatu radnego Symczyka.

- W dniu 15 marca br. Wojewoda Zachodniopomorski wydał zarządzenie zastępcze Nr 1, stwierdzając wygaśnięcie mandatu radnego Rady Powiatu w Gryficach Pana Jana Symczyka, w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w

Szczecinie – Wydział VI Karny Odwoławczy z dnia 17 sierpnia 2009 r., warunkowo umarzającym postępowanie karne o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego – powiedziała nam Agnieszka Muchla, rzecznik wojewody.

Przedmiotowe zarządzenie doręczone zostało Radzie Powiatu w Gryficach w dniu 17 marca br. (za potwierdzeniem odbioru). Informację tę potwierdzono nam w Biurze Rady Powiatu.

- Pismo do Biura dotarło – powiedziała nam pracownica Urzędu. Niestety nie udało nam się skontaktować z przewodniczącą Rady Powiatu. Nie wiemy więc z jakiego powodu na ostatniej sesji Rady Powiatu sprawa ta nie ujrzała światła dziennego.

Do tematu wrócimy. ges

Otwarcie Centrum Integracji Społecznej w Rogozinie

W Rogozinie w gm. Trzebiatów, 7 kwietnia br., odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Integracji Społecznej (CIS). CIS uruchomiony został z myślą o mieszkańcach gmin powiatu gryfickiego, dla osób bezdomnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków po zakończeniu psychoterapii, chorych psychicznie, zwolnionych z zakładów karnych, niepełnosprawnych.

Celem działania CIS jest prowadzenie wszechstronnej działalności służącej rozwojowi, integracji i wyrównywaniu szans grup słabszych lub zagrożonych społecznym wykluczeniem, w tym dzieci, młodzieży i ich rodzin, ze środowisk patologicznych lub terenów zaniedbanych gospodarczo, społecznie, kulturowo oraz osób niepełnosprawnych, ze szczególnym uwzględnieniem działalności społecznej, edukacyjnej, kulturalnej, informacyjnej i merytorycznej. Integracją zostanie objętych 45 osób z 6 gmin powiatu gryfickiego, które nie mają własnego dochodu. Budynek w Rogozinie został przekazany Centrum przez Gminę Trzebiatów, a wyremontowany i wyposażony z dotacji otrzymanej z budżetu Gminy Gryfice.

Część oficjalną uroczystości rozpoczął Starosta Gryficki Kazi-

mierz Sać, który nie ukrywając zadowolenia z pomyślnej realizacji przedsięwzięcia wyraził nadzieję, że tego typu inwestycja praktycznie przysłuży się nie tylko samym zainteresowanym, ale również wpłynie na jakość usług świadczonych przez przyszłych pracowników, którzy szkoląc posiadane i nabywając nowe umiejętności wyjdą „na prostą” stawiając czoła okrutnej niejednokrotnie rzeczywistości i coraz bardziej wymagającemu rynkowi pracy.

Uczestnictwo w pierwszej edycji zajęć Centrum sfinansowane zostanie przez Ośrodki Pomocy Społecznej oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w ramach projektu systemowego „Aktywni = Samodzielni” ze środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. (g)

DPS w Gryficach

Troje wyróżnionych



Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Gryficach w dniu 9 kwietnia zostali zaproszeni do Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury na ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród w konkursie na PALMĘ WIELKANOCNA.

Trzech mieszkańców DPS w Gryficach: pani Julianna, pan Józef i pani Genowefa z wielką radością i dumą odbierali z rąk dyrektora Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury

pani Renaty Teresy Korek wspinałą nagrodę.

Jesteśmy niezmiernie dumni i szczęśliwi, że zostaliśmy w ten sposób wyróżnieni, gdyż w naszą pracę wkładamy wiele serca, pasji i poświęcenia, a podjęty trud jest źródłem satysfakcji i uznania i to wyróżnienie zawsze pozostanie dla nas miłym wspomnieniem, do którego będziemy powracać z wielkim sentymentem. Dziękujemy. MT

Głosy
czytelników

Tel. do redakcji
694-089-733
Czekamy na wasze sygnały

Polska w żałobie. Zginął prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią

Prezydent RP Lech Kaczyński - urodził się 18 czerwca 61 lat temu w Warszawie. Był synem Jadwigi z domu Jasiewicz i Rajmunda Kaczyńskiego, którzy byli żołnierzami AK oraz bratem bliźniakiem Jarosława Kaczyńskiego, prezesa Prawa i Sprawiedliwości. Matka - filolog polski, przez kilka lat nauczycielka w warszawskich liceach, pracownik Instytutu Badań Literackich w czasie wojny była sanitariuszką w Szarych Szeregach. Ojciec - inżynier, pracownik Biura Projektów, wykładowca na Politechnice Warszawskiej był żołnierzem AK i uczestnikiem Powstania Warszawskiego w pułku "Baszta" (odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari).

Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej został w 2005. W latach 1992-1995 był prezesem Najwyższej Izby Kontroli. W rządzie Jerzego Buzka w latach 2000-2001 był ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym, przez kolejne cztery lata rządził Warszawą. Współzałożyciel partii Prawo i Sprawiedliwość i jej pierwszy prezes, senator I kadencji oraz poseł na Sejm I i IV kadencji. Był doktorem habilitowanym nauk prawnych, W latach 1996-1997 był profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Gdańskiego, od 1999 roku - profesorem na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, specjalistą w zakresie prawa pracy. W maju miał ogłosić swą decyzję o starciu w tegorocznych wyborach prezydenckich.

Osierocił córkę Martę, która, podobnie jak jej mąż, jest aplikantem adwokackim. Pozostawił dwie wnuczki: 6-letnią Ewę i 2-letnią Martynę.

Maria Kaczyńska - Maria Kaczyńska, Małżonka Prezydenta RP urodziła się w Machowie. Jest córką Lidii z domu Piszczało i Czesława Mackiewiczów. Jej matka była nauczycielką, a ojciec leśniczym. Rodzina przybyła na teren dzisiejszej Polski z Wilna. Ojciec walczył w wileńskiej partyzantce, jeden z jego braci w szeregach Korpusu gen. Andersa pod Monte Cassino. Drugi brat został zamordowany przez NKWD w Katyniu.

Studiowała w Sopocie na Wydziale Transportu Morskiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej (dzisiaj Uniwersytet Gdański), a po uzyskaniu dyplomu rozpoczęła pracę w Instytucie Morskim. Po ukończeniu studiów podjęła pracę w Instytucie Morskim w Gdańsku. Swojego męża poznała w 1976, gdy pracowała naukowo w Instytucie Morskim, wówczas L. Kaczyński był asystentem na Wydziale Prawa Uniwersytetu Gdańskiego. W 1980 na świat przyszła ich jedyna córka Marta.

W imieniu prezydenta uczestniczyła jako Specjalny Wysłannik Prezydenta RP w wielu uroczystościach międzynarodowych, reprezentując głowę państwa polskiego.



Katastrofa w Smoleńsku. Tydzień żałoby narodowej.

W sobotę, 10 kwietnia 2010 r., o godz. 8.56 czasu polskiego, w pobliżu lotniska w Smoleńsku rozbił się

samolot, którym leciał prezydent Lech Kaczyński z małżonką i kilkudziesięcioposobową delegacją przed-

stawiciele polskich instytucji i organizacji. Mieli oni wziąć udział w obchodach 70 rocznicy zamordowania

polskich oficerów w Katyniu. To największa tragedia w powojennej Polsce. Trwa tydzień żałoby narodowej.



Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie. Aresztowany przez NKWD w 1940 r., skazany na karę śmierci, zamienioną na 10 lat łagrów. Więzień Kołomy, żołnierz armii gen. Andersa, uczestnik bitwy o Monte Cassino. 22 grudnia 1990 przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie.



Krzysztof Putra, Wicemarszałek Senatu. Poseł na Sejm X, I i VI kadencji, wicemarszałek Sejmu VI kadencji. Od sierpnia 1980 należał do „Solidarności”.



Krystyna Bochenek, Wicemarszałek Senatu. W Senacie po raz trzeci. Była dziennikarką i publicystką Polskiego Radia Katowice. Nagradzana za upowszechnianie kultury, publicystykę medyczną, działalność charytatywną.



Jerzy Szmajdziński, Wicemarszałek Sejmu. Był posłem wszystkich kadencji. Był ministrem obrony narodowej. Od początku we władzach krajowych SLD. 2009 zgłoszony na kandydata SLD w wyborach prezydenckich 2010.



Władysław Stasiak, Szef Kancelarii Prezydenta. Był ministrem spraw wewnętrznych i administracji w rządzie J. Kaczyńskiego. Był szefem BBN. W latach 1993-2002 w NIK.



Aleksander Szczygło, Szef BBN. 1990-1991 w BBN. 1992-1995 dyrektor gabinetu prezesa NIK, 2007 doradca Głównego Inspektora Pracy. 2001 doradca Prezesa PKO BP. 2005 Sekretarz Stanu w MON, w roku następnym Szef Kancelarii Prezydenta RP, w 2007 Minister Obrony Narodowej.



Paweł Wypych, Minister. 2005 Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. 2006 doradca Premiera. 2007 prezes ZUS. Od grudnia 2007 r. doradca Prezydenta. 2009 Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta.



Stanisław Komorowski, Wiceminister Obrony Narodowej. Staż naukowy w Utah University w USA. Pracownik naukowy Instytutu Chemii Fizycznej PAN, dyrektor Departamentu Europy, ambasador w Hadze i Londynie. Od 2002 Ambasador Tytułarny Służby Zagranicznej, 2004-2005 dyrektor Departamentu Azji i Pacyfiku w MSZ. 2007 podsekretarz stanu w MON.

Tomasz Merta, Wiceminister Kultury.



2005 Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Współautor programu PiS w zakresie kultury. Konsultant w Centrum Edukacji Obywatelskiej, współautor licznych programów nauczania i podręczników. 2000-2002 redaktor naczelny „Kwartalnika Konserwatywnego”.



Maciej Płażyński, Wicemarszałek Senatu. 1990 - 1996 wojewoda gdański. 2001 wraz z A. Olechowskim i D. Tuskiem powołuje PO. 2008 Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. W 2000 odznaczony Orderem Zasługi Republiki Włoskiej I Klasy.



Zdzisław Król, Kapelan Federacji Rodzin Katyńskich. Proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Warszawie. Organizował pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Pracował przy procesie beatyfikacyjnym ks. Jerzego Popiełuszki.



Tadeusz Płóski, Biskup Polowy Wojska Polskiego. Mianowany przez papieża Jana Pawła II. Premier Belka powołał go do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Członkiem Rady Prawnej Episkopatu Polski oraz delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. harcerzy, kombatantów i duszpasterstwa policji. Miał 54 lata.



Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich. 1991-95 konsul generalny RP w Londynie. 2000-2006 założyciel i prezes Fundacji „Ius et Lex”, której celem jest wspomaganie inicjatyw naukowych i oświatowych dotyczących polskiego prawa. Wykładał w wielu uczelniach zagranicą.



Janusz Kurtyka, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej. 2000-2005 dyrektor i organizator oddziału IPN w Krakowie. 2009 odznaczony przez prezydenta Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.



Sławomir Skrzypek, Prezes Narodowego Banku Polskiego. 1993-1997 w NIK, następnie doradca PZU Życie. 2001-2002 członek zarządu PKP SA. 2006 prezes PKO BP. Miał 47 lat, pozostawił żonę i troje dzieci.



Franciszek Gągor, Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Szkolił się m.in. w Akademii Obrony NATO w Rzymie i Waszyngtonie. Szef Komitetu Wojskowego NATO. Odznaczony m.in. Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Pozostawił żonę i dwojkę dzieci.



Andrzej Przewoźnik, Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk. Zorganizował uroczystości w Katyniu, mające zwieńczyć jego walkę o pamięć pomordowanych Polaków. 1992 sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Dzięki niemu powstał cmentarz i pomnik ofiar zbrodni w Jedwabnem oraz ponownie otwarto Cmentarz Obrońców Lwowa. 2009 sekretarz Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Miał 47 lat.



Mariusz Handzlik, Minister w Kancelarii Prezydenta. Odpowiedzialny za sprawy zagraniczne w Kancelarii. Był m.in. ambasadorem tytularnym i przewodniczącym Reżimu Kontrolnego Technologii Rakietowych (MTCR), a w 2004-2005 radcą - ministrem w Stałym Przedstawicielstwie RP przy ONZ. 2000 odznaczony przez Sekretarza Obrony USA „Medalem za Wybitną Służbę Publiczną”. Osierocił troje dzieci.



Piotr Nurowski, Szef Polskiego Komitetu Olimpijskiego. 1973-1980 dwukrotnie pełnił funkcję prezesa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. W tym roku ponownie wybrany w skład Komitetu Wykonawczego Narodowych Komitetów Olimpijskich Europy, kierował po raz drugi Komisją Mediów.



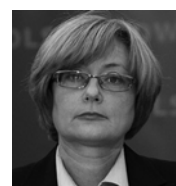
Andrzej Kremer, Wiceminister Spraw Zagranicznych. W MSZ od 1991. Konsul w Hamburgu i Bonn. W rządzie odpowiadał za politykę wschodnią. Był jednym z autorów programu „Partnerstwa Wschodniego”. Miał 49 lat.



Grażyna Gęsicka, Posłanka, Przewodnicząca Klubu PiS. 1989 uczestniczka obrad Okrągłego Stołu. Zajmowała się wykorzystaniem funduszy UE. 2005 minister rozwoju regionalnego w rządzie K. Marcinkiewicza, a później J. Kaczyńskiego. Miał 59 lat.



Jolanta Szymanek-Deszcz, Posłanka (SLD). Szefowa Kancelarii Prezydenta A. Kwaśniewskiego. Adwokat, sędzia. Specjalizowała się w problematyce ochrony własności intelektualnej i przemysłowej. Wiceszefowa SLD. Miał 56 lat.



Aleksandra Natalii Świat, Posłanka, Wiceprzewodnicząca PiS. Wiceprzewodnicząca Komisji Finansów Publicznych. Stworzyła Biuro Badania Poziomu Życia przy ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. Miał 51 lat.



Grzegorz Dolniak, Poseł, Wiceszef klubu PO. Poseł trzech kadencji. Przewodniczący sejmowej komisji spraw wewnętrznych i administracji. Miał 50 lat. Osierocił żonę i córkę.



Arkadiusz Rybicki, Poseł (PO). Historyk, to on namalował w 1980 r. słynne tablice z 21 postulatami, wpisane na listę UNESCO. Internowany. Autor biografii L. Wałęsy. 2000 kurator Ossolineum. 2001 wyróżniony Narodowym Orderem Zasługi przyznany przez prezydenta Francji Jacques'a Chiraca.



Izabela Jaruga-Nowacka, Posłanka (SLD). Posłanka trzech ostatnich kadencji. 2001-2004 pełnomocniczka rządu ds. równego statusu kobiet i mężczyzn. Minister pracy. Wicepremier. Miała 60 lat.



Przemysław Gosiewski, Poseł, Wiceprezes PiS. Wicepremier w rządzie J. Kaczyńskiego. Zasiadał w Komisji Obrony Narodowej, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz w nadzwyczajnej komisji śledczej ds. prywatyzacji PZU. Miał troje dzieci.



Zbigniew Wasserman, Poseł (PiS) Zajmował się m.in. badaniem nieprawidłowości w śledztwie w sprawie śmierci St. Pyjasa, zasiadał w komisji weryfikującej krakowskich funkcjonariuszy SB. Działal w sejmowych komisjach sprawiedliwości i do spraw służb specjalnych. Wiceszef Komisji Śledczej ws. PKN Orlen. 2005 koordynator służb specjalnych, także w rządzie J. Kaczyńskiego. Poseł trzech kadencji. Członek Komisji śledczej ds. tzw. afery hazardowej.



Edward Wojtas, Poseł (PSL). 1976 w ZSL. Prezes zarządu wojewódzkiego PSL w Lublinie. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Osierocił dwie córki.



Bronisław Kwiatkowski, Dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych. 1992 jako pierwszy polski oficer ukończył studia podyplomowe w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. 2007 wrócił z Iraku i objął stanowisko dowódcy operacyjnego sił zbrojnych. Odznaczony najwyższym współczesnym odznaczeniem Krzyżem Komandorskim Orderu Wojskowego, z numerem 001. 2007 mianowany na stopień generała broni. 2009 mianowany przez Prezydenta Kanclerzem Kapituły Orderu Krzyża Wojskowego na pięcioletnią kadencję. Pozostawił żonę i dwie córki.

Andrzej Karweta, Dowódca Marynarki



Wojennej. Jako pierwszy wprowadził polski okręt - niszczyciel min ORP „Mewa” do składu stałego Zespołu NATO Sił Trałowo-Minowych Morza Północnego i Bałtyku. 2002 w dowództwie Sił Morskich NATO SACLANT w Norfolk. Po zakończeniu trzyletniej służby w dowództwach NATO, wrócił do kraju i objął obowiązki zastępcy dowódcy 8 Floty Obrony Wybrzeża w Świnoujściu. Pozostawił żonę i troje dorosłych dzieci.



Andrzej Błasik, Dowódca Sił Powietrznych. 2007 prezydent Lech Kaczyński wręczył mu nominację na stanowisko dowódcy sił powietrznych. Odznaczony Złotym Medalem Za Zasługi Dla Obronności Kraju, Srebrnym Medalem Sił Zbrojnych w Służbie Ojczyzny oraz Brązowym Krzyżem Zasługi. Miał 48 lat. Pozostawił żonę i dwoje dzieci.



Tadeusz Buk, Dowódca Wojsk Lądowych. 2009 dowódca Wojsk Lądowych. 2006-2007 zastępca dowódcy Połączonego Dowództwa ds. Budowania Afgańskiego Systemu Bezpieczeństwa oraz dowódcą dziewiętej zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku. Był odznaczony m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Krzyża Wojskowego, Srebrnym Krzyżem Zasługi, amerykańskim National Defense Service Medal. Miał 50 lat.



Sebastian Karpiniuk, Poseł (PO) z Kołobrzegu. Prawnik. Wiceszef komisji odpowiedzialności konstytucyjnej. Szef zachodniopomorskich struktur PO. Miał 38 lat.



Janusz Krupski, Szef Urzędu ds. Kombatantów. Od lat 70. działał w opozycji i współtworzył podziemny ruch wydawniczy. Ekspert nadzwyczajnej sejmowej komisji do zbadania skutków stanu wojennego i Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. 2000-2006 zastępca prezesa IPN. 2006 kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Miał 59 lat.



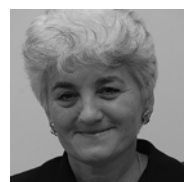
Wiesław Woda, Poseł (PSL). Poseł od 1997. 2007-2009 w składzie Rady Służby Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów. 2009 powołany na członka Rady Służby Cywilnej.



Stanisław Zając, Senator, Przewodniczący Klubu Senackiego PiS. Przewodniczący komisji obrony narodowej. W okresie stanu wojennego bronił represjonowanych członków „Solidarności”. Czterokrotnie uzyskiwał mandat poselski. Miał 60 lat.



Anna Walentynowicz, legendarna działaczka Solidarności. Zwano ją matką „Solidarności”. Pracowała w Stoczni Gdańskiej. Za niezależną działalność związkową dyscyplinarnie zwolniona z pracy. Doprowadziło to do wybuchu strajku sierpniowego. Odznaczona przez prezydenta Kaczyńskiego Orderem Orła Białego. 2009 nagroda im. Pawła Włodkowica, przyznana przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Miała 81 lat.



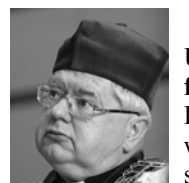
Janina Fetlińska, Senator (PiS). Stworzyła i była pierwszym prezesem Kolegium Pielęgniarek i Położnych Środowiskowych i Rodzinnych w Polsce.



Miron Mirosław Chodakowski, Prawosławny Ordynariusz WP. 1998 konsekrowany na biskupa z tytułem: Biskup Hajnowski. W tym samym roku mianowany przez Aleksandra Kwaśniewskiego na stopień generała brygady. Dwa lat temu w parafii Wojskowej w Białej Podlaskie metropolita Polski arcybiskup Sawa podnosi go do rangi arcybiskupa. Miał 53 lata.



Kazimierz Gilarski, Dowódca Garnizonu Warszawa. 2006 mianowany generałem brygady. Miesiąc później został dowódcą garnizonu Warszawa. Odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Osierocił dwoje dzieci.



Ryszard Rumianek, Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. 1974-77 na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, 1977 we Franciszkańskim Studium Biblijnym w Jerozolimie, przez dwa lata na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kard. Wyszyńskiego. Miał 63 lata.



Leszek Deptuła, Poseł (PSL). Miał 57 lat. Pozostawił dwóch synów.



Janusz Zakrzeński, Aktor. Członek Rady Programowej Związku Piłsudczyków, wielokrotnie wcielający się w rolę Józefa Piłsudskiego. Był aktorem teatrów: Słowackiego w Krakowie oraz Polskiego, Nowego i Narodowego w Warszawie. Był autorem książek. W 2009 roku ponownie przyznano mu tytuł Ambasadora Sybiraków za całokształt pracy.



Czesław Cywiński, Prezes Związku Żołnierzy AK. Urodzony w Wilnie. Działalność niepodległościową zaczął prowadzić już w gimnazjum, zapisując się do Związku Wolnych Polaków. W czasie II wojny należał do 1 Wileńskiej



Czesław Cywiński, Prezes Związku Żołnierzy AK. Urodzony w Wilnie. Działalność niepodległościową zaczął prowadzić już w gimnazjum, zapisując się do Związku Wolnych Polaków. W czasie II wojny należał do 1 Wileńskiej Brygady AK Juranda. Więzień sowieckich łagrów. Odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Członek Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Miał 84 lata.

Wieżień sowieckich łagrów. Odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Członek Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Miał 84 lata.



Teresa Walewska-Przyjalkowska, Przewodnicząca Fundacji „Golgota Wschodu•h. Szefowała fundacji założonej przez ks. Zdzisława Peszkowskiego, kapelana Rodzin Katyńskich, jednego z ocalałych z Katynia. Starła się

doprowadzić do beatyfikacji wszystkich księży zamordowanych w Katyniu.

Tadeusz Lutoborski, Przedstawiciel Rodzin Katyńskich. Syn ppor. Adama Lutoborskiego, oficera 46. pułku ułanów, zamordowanego w Katyniu. Wieloletni przewodniczący warszawskiej Rodziny Katyńskiej, prezes Polskiej Fundacji Katyńskiej.



Stanisław Komornicki, Kanclerz Orderu Virtuti Militari. Generał brygady, żołnierz Armii Krajowej i autor pamiętników o tematyce wojennej. Powstaniec Warszawski. Odznaczony Orderem Wojennym Virtuti Militari, a także Krzyżem Grunwaldu i

Orderem Polonia Restituta.



Włodzimierz Potasiński, Dowódca Wojsk Specjalnych. Zastępca a następnie dowódca polskich kontyngentów w Syrii i w Iraku. Uehonorowany za wybitne zasługi w dowodzeniu oraz organizacji szkolenia jednostek Wojsk Lądowych.



Stefan Melak, Przewodniczący Komitetu Katyńskiego. Działacz niepodległościowy okresu PRL, uczestnik wydarzeń marcowych 1968. Kierował głośną konspiracyjną akcją ustawienia 31 lipca 1981 w tzw. Dolince Katyńskiej na Cmentarzu na Powązkach w Warszawie pierwszego w Polsce Pomnika Katyńskiego. 2006 odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

2006 odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.



Adam Pilch, Ewangelicki Kapelan Wojska Polskiego. Członek Kapituły Orderu Uśmiechu. Odznaczony złotym medalem Alberta Schweitzera, nadanym przez Światową Akademię Medycyny w uznaniu za postawę humanitarną i działalność wskazującą drogę rozwoju ku człowieczeń-

stwa. 2000 Dziekan Wojsk Lądowych. Miał 45 lat.



Gabriela Zych, Prezes Kalskiego Stowarzyszenia Rodzina Katyńska. Aktywnie działała w Stowarzyszeniu Rodzina Katyńska, zbierała pamiętka, dokumenty, zdjęcia.



Joanna Agacka-Indecka, Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. Była wymieniana jako kandydat na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. W 2004 r. Krajowy Zjazd Adwokatury wybrał ją na wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, a w 2007 r. została prezesem NRA. Osierociła nastoletnią córkę.



Andrzej Kwaśnik, Kapelan Federacji Rodzin Katyńskich. Proboszcz parafii św. Tadeusza na warszawskiej Sadybie, gdzie w ubiegłym roku obchodził 25-lecie pracy duszpasterskiej. Wcześniej pracował w Starej Iwicznej, gdzie m.in. wprowadził tradycję otwarcia sezonu motocyklowego. Co roku wspólnie uczestniczą w nim motocykliści i policjanci.



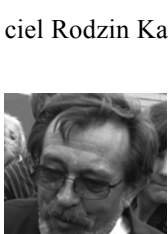
Stanisław Mikke, Wiceszef Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Członek Naczelnej Rady Adwokackiej. Był sędzią Trybunału Stanu w latach 1997-2001. Redaktor naczelny pisma adwokatury „Palestra•h.



Edward Duchnowski - walczył o zadośćuczynienie dla żyjących jeszcze 38 tysięcy Sybiraków. Sam przeżył sześć lat na nieludzkiej ziemi.



Aleksander Fedorowicz tłumacz języka rosyjskiego



Leszek Solski przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji.



Wojciech Seweryn przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji



Zenona Mamontowicz-Łojek przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji.



Ewa Bąkowska wnuczka gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego



Anna Maria Borowska przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji.

Bartosz Borowski przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji



Bronisława Orawiec-Loefler przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji



Katarzyna Piskorska przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji



Bronisław Gostomski, Kapelan Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii. W 1982 roku pracował jako proboszcz w Peterborough, a następnie od czerwca 1990 roku w Bradford. Od 2003 roku został proboszczem w parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie.



Józef Joniec, Prezes Stowarzyszenia Parafiada im. św. Józefa Kalasancjusza. Stowarzyszenie dba o wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży. Koncepcję ruchu parafiadowego opracował ks. Joniec. Parafiada organizowana jest od 1992 r. Do stowarzyszenia należy ok. 36 tys. członków i sympatyków.



Andrzej Sariusz-Skański, Prezes Federacji Rodzin Katyńskich. Jego ojciec, prokurator, został zamordowany w Katyniu. Z powodu pochodzenia ojca uczył się aż w pięciu podstawówkach. Gdy był w liceum służba bezpieczeństwa wywoziła go na przesłuchania do krakowskiego aresztu śledczego na Montelupich. Osierocił dwie córki, z których jedna działała w Fundacji Rodzin Katyńskich. Miał 73 lata.



Jan Osiński Ksiądz, Podpułkownik. Wicekanclerz Kurii Polowej Wojska Polskiego.



Zbigniew Dębski Podpułkownik. Członek Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari. Powołany 26 września 2008 r.

Załoga Samolotu:

Arkadiusz Protasiuk - kapitan, Robert Grzywina - członek załogi, Andrzej Michalak - członek załogi, Artur Ziętek - członek załogi, Barbara Maciejczyk - stewardesa, Natalia Januszko - stewardesa, Justyna Moniuszko - stewardesa

Dziewięciu funkcjonariuszy BOR:

Agnieszka Pogródka-Węclawek, Piotr Nosek, Jacek Surówka, Marek Uleryk, Dariusz Michałowski, Paweł Krajewski, Paweł Janeczek, Artur Francuz, Jarosław Florczak.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich).
Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Meble używane tanio sprzedam. Zdjęcia prześlę na maila. Tel. 501 894 828

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Powiat gryficki

Sprzedam łóżko szpitalne z materacem. Tel. 501 377 158

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

PRACA

Powiat łobeski

Przyjmę do pracy w handlu w sklepie odzieżowym. Tel. 609 701 737

Zlecę ułożenie kostki granitowej 400 m kwadratowych w Resku. Tel. 604 408 999.

Spółka SBS Stado Ogierów Łobez poszukuje do pracy w restauracji kelnerów, kelnerki, barmanów i szefa kuchni. Informacje pod nr. tel. 508 392 957.

Powiat gryficki

Zatrudnię stolarza. Tel. 691 841 376.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Resko, sprzedam dom 85 mkw., działka 835 mkw., 4 pokoje, 160.000 zł do negocjacji. Tel. 888 169 572.

Działkę budowlaną koło LIDLA w Łobzie sprzedam lub wynajmę np. na plac pod reklamę itp. Tel. 501 894 828

Dom jednorodzinny typu bliźniacze-go, parter plus piętro, strych, piwnica oraz pomieszczenia gospodarcze z przeznaczeniem na Zakład. Powierzchnia użytkowa 20 mkw. Powierzchnia użytkowa 110 kmw., w tym: parter – salon z aneksem kuchennym, jadalnia, wc; piętro – trzy pokoje + łazienka. Powierzchnia działki 460 mkw. Ogrzewanie centralne gazowe plus kominiek tradycyjny. Dom ocieplony, całe podwórko w polbruku. Cena 400 tys. Wiadomość Łobez ul. Słowackiego 46, tel. 695 985 673.

Sprzedam działkę budowlaną na Osiedlu Książąt Pomorskich o pow. 600 mkw., uzbrojoną, z dojazdem. Telefon kontaktowy 511 691 881.

Sprzedam działki budowlane w Łobzie. Tel. 91 3973103 lub 518 567 527.

Sprzedam dom w Brzeźniaku 260 mkw z garażem i działką 18 arów. Tel. 662 657 982.

Sprzedam dom wolno stojący w Dorowie 112 mkw, cena 215 tys. zł do negocjacji. Tel. 663 036 912 665 497 211.

Region

Sprzedam 1/2 domu w centrum Nowogardu. Dom przy ul. Luboszan 2 w centrum Nowogardu, 50 m do jeziora, stare budownictwo. Budynek 2 rodzinny, ogrodzony, 2 pomieszczenia gospodarcze + ogródek. Parter o powierzchni 37 mkw. - 2 pokoje, kuchnia, łazienka + poddasze do adaptacji o powierzchni ok. 30 mkw. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 790 856 019 lub 793 549 551, email: krosden@wp.pl

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie w Łobzie w centrum 54 mkw., 3 pokoje , IV piętro. Tel. 790 402 429.

W Siennie Dolnym sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 48 mkw. Tel. 697 612 774.

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym na dom wolno stojący w okolicy z dopłatą. Tel. 693 547 576

Mieszkanie do wynajęcia w Unimiu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, pow. 50 mkw. Tel. 508 263 104

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

Sprzedam mieszkanie 2 – pokojowe, własnościowe, 45 mkw. I piętro, garaż, Smorawina koło Łobza. Tel. 609 307 135

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe wraz z garażem. Łobez ul. Kościuszki. Tel. 514 571 157.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie w Prusinowie k/Gryfic 50 mkw. w bloku, II p., 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Piwnica przynależna oraz pomieszczenie gospodarcze może być garaż. Tel. 501 377 158

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Sprzedam prosiaki Prusim k/ Reska. Tel. 91 3951994, 504 209 551.

Kupujemy  pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy. konkurencyjne ceny. szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

USŁUGI

Powiat łobeski

Zespół muzyczny na wesela KRISS BAND. Tel. 663 972 683.

Powiat gryficki

Wynajmę rusztowania elewacyjne, podesty metalowe 2,5 metrowe, 44 ramy, 300 mkw. Możliwy transport. Gryfice tel. 601 350 893

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518273864.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych, cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518 273 864.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Felgi stalowe 13", 14" i 15" oraz kołpaki oryginalne od Toyoty tanio sprzedam. Tel. 501 894 828.

Sprzedam Ford Fiesta 1997 rok. Tel. 607 310 591 po 18.00.

Sprzedam Poloneza Caro 1992 r. z instalacją LPG.
Tel. 504 042 532

Reklama w gazecie
512 138 349

WIZYTÓWKI
- PROJEKTY - WYKONANIE -
TANIO
tel. 504 042 532

Kwietniowe rocznice Wandy Duklas

Z panią Wandą Duklas umawiam się w Świdwinie na sobotę rano. Mieszka na osiedlu Piłsudskiego, chociaż większość życia spędziła w kamienicy przy ulicy najpierw Armii Czerwonej, później przemianowanej na Armii Krajowej. Wielu świdwinin może ją skojarzyć z zakupów robionych w sklepach, w których pracowała. Jednak chyba mało kto wiedział, że ta skromna, posiwiała już kobieta, niosła przez życie ogromny bagaż doświadczeń i ciężar polskiej historii.

Tragiczne rocznice

Dzisiaj, 13 kwietnia, mija 70 lat, gdy w tym dniu, w 1940 roku, została wywieziona z matką i dwoma braćmi na Syberię, do Pawłodaru. Miała wtedy 10 lat. Doświadczenie dramatycznych wydarzeń tego zesłania zmieni jej życie i całej jej rodziny. Ale nie tylko to. Mija właśnie 70 lat, gdy Sowieci zamordowali w Ostaszkowie jej ojca, Stanisława Krasuckiego.

Gdy rozmawiamy o tym w sobotę rano, w mieszkaniu pani Wandy, dostaję telefon, bym włączył telewizor. Pani Wanda włącza i dowiadujemy się o tragicznej śmierci prezydenta, małżonki i osób, które leciały na uroczystości katyńskie. Oni wszyscy chcieli uczcić pamięć także ojca pani Wandy, bo gdy mówimy o Katyniu, myślimy o straconych Polakach z całego zespołu obozów: Ostaszkowa, Kozielska, Starobielska i o tych, którzy zostali zamordowani w tamtym okresie w różnych innych miejscach i do dzisiaj nie są znane ich miejsca pochówku (Katyń, Miednoje, Charków, Bykownia, Kuropaty itd.).

Ta katastrofa w jakiś niebywały sposób, trudny do ogarnięcia rozumem, do wysłowienia, spaja kłamrą tragiczne dzieje Polski i Polaków. Pani Wanda nawet nie wie, jak zginął i gdzie spoczywa jej ojciec. Symbolicznie Katyń jest w każdym miejscu Polski, niesiony w pamięci przez dzieci i rodziny tam pomordowanych, dzisiaj mieszkających w

Świdwinie, Łobzie, Drawsku Pom., Koszalinie, Szczecinie, w najdalszych zakątkach kraju. Teraz jest na ustach całego świata. Czy to jest ta ofiara, by świat się dowiedział o Katyniu, by wreszcie Rosja udostępniła nam dokumenty, by dzieci mogły poznać prawdę o swoich ojczach, a my o swoich rodakach?

17 września wchodzi Sowieci

Pani Wanda Duklas pamięta wybuch wojny. Mieszkała w Tarnopolu, to duże miasto wojewódzkie. Ojciec Stanisław Krasucki jest policjantem, jak przypomina sobie pani Zofia, pochodził z okolic Rawy Mazowieckiej. Mama Anna, z domu Wiślańska, wychowuje trójkę dzieci, dziesięcioletnią Wandę i dwóch starszych od niej synów. Wanda uczęszcza do szkoły żeńskiej im. św. Jadwigi przy ul. Kościuszki.

1 września Niemcy napadają na Polskę od zachodu. 17 września od wschodu wkracza Armia Radziecka. Pani Wanda zapamiętała to wejście.

- Poszliśmy z mamą na ulicę Tarnowskiego, to była taka długa ulica, która prowadziła w stronę pobliskiej granicy z ZSRR, do Wołoczyska. Rosjanie wjeżdżali czołgami. Byli tacy, co ich witali, rzucali kwiaty, papierosy... Nie zapomnę do śmierci słów mamy: No, witajcie ich, witajcie, oni wam pokażą, co potrafią. Wzięła mnie za rękę i wróciliśmy do domu. Pamiętała rok 1917, co się wtedy działo i znała Rosjan. Widziała przez rzekę Zbrucz, na której była granica, a wioska nazywała się chyba Satanów, jak komuniści po rewolucji zabierali krowy. Dzieci trzymały za ogon i krzyczały, a oni zabierali. Kilkakrotnie przekonywała męża, by rzucił służbę, założył ubranie cywilne i uciekał do swojej rodziny.

- Zobaczysz, co oni z wami zrobią. - mówiła mężowi.

- Co ty mówisz, co takiego nam zrobią? Ja nie zejdzę z posterunku. - odpowiadał mąż.

- W nocy Rosjanie zaczęli w mieście strzelać. Huk był ogromny. Strzelali gdzie popadło, w kamienice, domy, zniszczyli stary zabytkowy kościół, obok stał pomnik Piłsudskiego, to zostało tylko kopyto jego konia. Spustoszyli miasto, grabili, rozbijali sklepy, witryny, Na podwórko weszło trzech polskich żołnierzy, by napić w studni konie, to wjechało kilku kozaków i krzycza - ruki wierz, a oni nie wiedzieli o co chodzi. Mama otworzyła okno i powiedziała - podnieście ręce - przypomina sobie ten epizod.



Wanda Duklas pokazuje ocalale zdjęcie rodzinne: na prawym - ojciec z rodziną i ciocią.

Trzeba przypomnieć, że Polacy byli zaskoczeni napaścią Rosjan, bo obowiązywał z nimi pakt o nieagresji, nie wiedziano wówczas o tajnym porozumieniu Ribbentrop - Mołotow (o podziale Polski), a do tego marszałek Edward Rydz-Śmigły wydał dyrektywę, by z Sowiecami nie walczyć i wycofywać się na Rumunię i Węgry. Może stąd taka reakcja polskich żołnierzy.

Ojciec już nie wrócił

- 17 września ojciec już nie wrócił ze służby. Na drugi dzień rano mama poszła do komisariatu, a tam już byli Rosjanie. Kazali jej wracać do domu. Na ulicy jeden na koniu powiedział, że zaprowadzi ją. Na końcu miasta była fabryka tytoniu, a za nią na polu, pod gołym niebem, trzymali Polaków. Mama po powrocie ugotowała obiad i zanieśliśmy go ojcu. Jeńców było coraz więcej. Mama po raz kolejny przekonywała ojca, by uciekał. Powtarzał, że to pomyłka i jak się wszystko wyjaśni,

wróci do domu. Wtedy widziałam ojca ostatni raz. Mama na drugi dzień znowu zaniósła mu obiad, a na trzeci, jak poszłam z ciocią, to już tam nikogo nie było. Wojsko zalegało na ulicy, a policjantów zwiezionych z całej okolicy umieścili na dziedzińcu więzienia, który mieścił się koło sądu. Mama już tam była. Trzymali ich przez noc, a rano ustawili ich czwórkami i ulicą 3 Maja poprowadzili do granicy, do Wołoczyska. O tym, że trafił do obozu w Ostaszkowie, rodzina dowiedziała się z karty pocztowej przysłanej na Boże Narodzenie 1939 roku. Później kontakt się urwał - mówi pani Wanda.

W 1999 r. rodzina otrzymała pismo z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którym informowano ją, że los ojca nie jest znany. Do pisma załączono listę transportowajęnców z Ostaszkowa, z datą 1940 r., na której pod numerem 87 widnieje nazwisko: Stanisław Krasucki. To ostatni ślad po

70 lat temu: ojca zabili w Ostaszkowie, 13 kwietnia rodzinę wywieźli na Syberię

ojcu. Kiedy i gdzie zginął – pani Wanda do dziś nie wie. Jeńców z Kozielska zamordowano w Katyniu. Gdzie zginęli jeńcy z Ostaszkowa i Starobielska, wiemy tylko fragmentarycznie. Literatura dotycząca zbrodni katyńskiej przytacza różne opinie i relacje, mówiące, że część z nich, transportowana barkami, została zatopiona w Morzu Białym. Część została rozstrzelana w więzieniu w Twerze (Kalinin) i pochowana w Miednoje.

Obóz w Ostaszkowie znajdował się na wyspie jeziora Seliger, przy linii kolejowej Wielkie Łuki – Bołogoję. Podobnie jak w Kozielsku i Starobielsku, Rosjanie urządzili go w zabudowaniach poklasztornych. Szacuje się, że spośród 6500 więźniów Ostaszkowa ocalało około 130. Byli w nim głównie policjanci, strażnicy więzienni, żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), ale także duchowni, prawnicy i ziemianie. W pozostałych dwóch obozach umieszczono oficerów i podoficerów (w tym 12 generałów), ale połowę stanowili oficerowie rezerwy, zmobilizowani na wojnę; profesorowie (kilkudziesięciu), wykładowcy polskich uczelni, około 700 lekarzy, inżynierowie, prawnicy, nauczyciele, dziennikarze, działacze społeczni i polityczni, przemysłowcy.

Wywózka

Sowieciom nie wystarczyło zabić jeńców. Chcieli wytepić polską elitę do następnego pokolenia. Stąd rozkaz o wywózce ich rodzin. Pierwsza masowa deportacja nastąpiła 10 lutego 1940 r. Druga – 13 kwietnia.

- 13 kwietnia przyszedli w nocy o godzinie drugiej; cywil, NKWD-zysta i żołnierz. Chyba ten cywil powiedział po polsku – Pani Krasucka, niech pani otworzy, bo wywalą drzwi. Zrobili rewizję, poprzewracali wszystko do góry nogami, bo niby szukali broni. Później kazali się spakować mówiąc, że pojedziemy do męża. Mama chodziła i płakała, a my co mogliśmy, pakowaliśmy. Zawieźli nas na dworzec, gdzie już czekały wagony i zwożono inne rodziny. Wagony były chyba po pierwszej wywózce, bo była dziura w podłodze służąca za ubikację. - mówi pani Wanda.

Większość relacji Sybiraków w tym momencie staje się podobna; wlotygodniowa jazda w bydłych wagonach, krótkie postoje, podawana zupa przypominająca pomyje i ki-

piatok - wrzątek w wiaderku.

Ich transport trafił do Pawłodaru. Tutaj rozwozili do okolicznych kołchozów. Przez rok pracowali w sowchozie Żołkodu (lub Dżołkodu). Mieszkali i pracowali wśród Kazachów. Najgorsza była pierwsza zima. Panowały silne mrozy i nie było co jeść

- Mama poszła do Pawłodaru, 18 kilometrów, by sprzedać obrączkę i kupić jedzenie. Gdy wracała, zerwała się zamieć śnieżna, a potrafiło wiać dwa tygodnie. Szła na oślep i zamarzała. Na szczęście saniami jechali Rosjanie i trafili na nią. Kazali jej trzymać się sań, a sami coraz szybciej popędzali konia, by mama mogła się rozgrzać. Gdy jej łód opadł z twarzy, wzięli ją na sanie i nakryli kożuchem. Dowieźli do jakiegoś kołchozu i zostawili u Kazachów. Ci ją nakarmili i puścili, gdy zamieć przeszła. Myśmy myśleli, że zginęła. Wróciła po dwóch tygodniach. Jaka była radość - mówi.

W 1941 r., gdy już można było, przenieśli się do Pawłodaru. Rok później trafili do kolejnego sowchozu, oddalonego 200 kilometrów od Pawłodaru, w kierunku Omska. Starszy brat, Władysław Krasucki, pojechał do Kazachstanu, gdzie zbierał bawełnę („watę”). Gdy Sikorski podpisał z Majskim układ o tworzeniu Armii Polskiej, zaciągnął się i wyszedł z Andersem do Persji. Walczył pod Monte Cassino. Później mieszkał w Argentynie, a ostatecznie osiadł i mieszka do dziś w Dittroit w Stanach Zjednoczonych. Ma 88 lat. Do Polski przyjechał po 30 latach. Cztery razy był w Świdwinie; odwiedzał Wandę i młodszego, zmarłego kilkanaście lat temu, brata Mariana.

Polskie psy przyjechały

Rosjanie w kołchozach, zapewne sami tam zesłani, byli wrogo nastawieni do Polaków. Komuniści wmówili im, że przywożą najgorszych kryminalistów, bandytów, wrogów ustroju z „pańskiej” Polski.

- Nauczycielka Rosjanka mówiła później, że była zaskoczona, bo myśleli, że polskie psy przyjeżdżają. Polskie sobaki prijedut – mówili. Tak nas traktowano. Mama dobrze szyla, to tym dorabiała na jedzenie. Pani Wanda najgorzej wspomina warunki, jakie panowały w sowchozach.

- Jadły człowieka pluskwy, karaluchy, wszy. Zanim poszło się spać,

to trzeba było deski z pryczy wyjmować i gotowaną wodą polewać, bo pluskwy nie dały usnąć. Z bratem wieszaliśmy chleb na sznurku, bo jak się tylko coś postawiło, kubek albo coś, to zaraz oblażyły. To było coś starszego. W 1945 r. chorowałam na malarię, od kwietnia do sierpnia. Choroba trzy razy nawracała. Tak trzęsie człowiekiem, myślałam, że mi jelita popękają, taki był ból. Leżałam nieprzytomna, miałam 42 stopnie gorączki. Przyszła do mamy znajoma Polka i mówi: - Ona ci umrze, chodź, będziemy się modlić - i klękały przy pryczy, odmawiały różaniec i modliły się, by Bóg dał mi zdrowie i wie pan, wyzdrowiałam... - głos pani Wandy załamuje się, a łzy nabiegają do oczu na tamto wspomnienie. Ta świadomość, że żyje do dzisiaj, a mogła zostać tam, w ziemi.

Gorzki powrót do Polski

Pomimo że kończy się wojna, Rosjanie dopiero po roku pozwalają rodzinie Krasuckich wrócić do Polski. Pociągiem przez Piłę trafiają do Łobza. Tam pociąg stoi kilka dni. Niektóre rodziny wysiadają. Pamięta panią Guskowską z córką (później dojechał syn). Pozostali wysiadają w Świdwinie. Pamięta, że wysiadł Zadrożny, Łoziński, Grysman (później wyjadą).

- Dużo Polaków tam zostało. - mówi. Najbardziej dziesiątkował głód. Ludzie puchli z głodu i umierali. Żniwo zbierał tyfus.

- Jak przyjechaliśmy, w czerwcu 1946 r., nie bardzo nas potraktowano. Przykro o tym mówić... Do pracy albo u gospodarza, albo do pegeru. - Wróciłem do Polski, żeby być parobkiem – buntował się brat. Zrobił kurs kierowców i całe życie jeździł. Musiał zarabiać na rodzinę, bo mama zachorowała. Po Syberii ciągle wychodziły jej wrzody. Na całym ciele. Okropne to było. Męczyła się ze trzy lata. Ja musiałam skończyć podstawówkę, bo wojna przerwała. Było nam ciężko. Ani PUR nam nie pomógł, ani Caritas. Nie wiem, czy dlatego, że byliśmy rodziną przedwojennego policjanta? Traktowano nas, jak byśmy byli z marginesu. Gdy pisałam życiorys, żeby dostać pracę, to była odmowa. Gdy raz wracałam z płaczem, jeden starszy pan, gdy mu o tym powiedziałam, poradził mi, by nie pisać o tym, by pisać, że pochodzę z rodziny chłopsko-robotniczej. Tak napi-

sałam i pracę dostałam. Rok później wysłałam za męża i trochę się polepszyło. Utrzymywałam mamę, bo nie nadawała się do pracy. Nie miała zdrowia, Syberia ją załamała. Nie chciała już sobie życia układać na nowo. Nie otrzymywała żadnego zasiłku, nic. Dopiero jak wprowadzili renty Sybirackie, zdążyła dostać trzy razy i zmarła. - w wielkim skrócie opowiada dramatyczne losy mamy. - Mówią, że czas leczy rany, ale tylko te powierzchowne. Te zadane głębiej, zostają. To wszystko minęło, ale ślad został, i ból - mówi.

Sama jakoś poradziła sobie. Całe życie pracowała w sklepach. Wychowała troje dzieci, odwiedzając wnuki. Pomagała jako sekretarz w Związku Sybiraków. Wydaje się być pogodną kobietą. Mówi, że opatrność czuwała nad nią, bo kilka razy uszła z życiem z dramatycznych sytuacji.

Matka niosąca zakupy, niosąca Polskę

Pani Wanda ma życiorys, na podstawie którego można by nakreślić niezły eastern (wschodnia wersja westernu, gdyby taka powstała). Jak wielu zwykłych, a zarazem niezwykłych, mieszkańców Pomorza.

Gdy wiele lat temu, nieżyjący już, w jakimś stopniu kształtujący mnie człowiek, o ksywie Budzik, gdy pytałem go o sprawy duchowe, jak ten duch się przejawia, mówił: - Spójrz na matkę niosącą zakupy, to wielka emanacja ducha. Jako młody człowiek buntowałem się przeciwko takiemu ujmowaniu zjawisk duchowych, bo to przecież miała być metafizyka, czyli coś poważniejszego, od tak prozaicznych zajęć. Po wielu rozmowach z Sybirakami zrozumiałem, jak wielką rolę w naszej historii odegrał ten duch naszych matek, pozbawionych mężów lub ojców, niosące chleb przez syberyjską zawięję, gniojące pluskwy, zbierające krowie łajno na opał, odejmujące sobie od ust, harujące do utraty zdrowia, by wyżywić dzieci, osłonić je, by przetrwać, by wrócić do kraju. I jeszcze być Polakami, wbrew wszystkiemu, co na nas, na Polskę, napierało, by nas złamać. Ileż w tych zwykłych ludziach musiało być ducha i tej polskości, bo przecież dzisiaj, mam takie wrażenie, mało kto by takiemu losowi podolał. Czy dzisiaj już nie musimy? Inne czasy, inne wyzwania, ale trzeba nie mniejszej odwagi, hartu ducha i pracy, by im sprostać.

Kazimierz Rynkiewicz

Eliminacje Wojewódzkie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” w Gryficach

Trzynaste już eliminacje Turnieju odbyły się w SP 3 w Gryficach. Wypada zaznaczyć, że odbywały się w naszym mieście już po raz szósty.

Turniej swoją obecnością zaszczylicili: konsul honorowy RP na Litwie Tadeusz Jerzy Macioł, st. brygadier Roman Budynek – zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP, st. brygadier Edward Pruski – komendant powiatowy PSP w Gryficach, Andrzej Szczygieł – burmistrz Gryfic i jednocześnie prezes ZDP ZOSP RP w Gryficach, prezesi zarządów oddziałów powiatowych związków OSP: z Kamienia Pomorskiego – Marcin Kowalewski i z Wąlcza – Jerzy Diwik, kapelan powiatowy strażaków ks. Ireneusz Pastryk oraz dyrektor SP 3 Agnieszka Mackojć i dyrektor ZPO Roman Łobzewicz. W turnieju wzięło udział 88 uczestników, w tym:

- w grupie wiekowej szkoły podstawowe 29 osób,
- w grupie wiekowej gimnazja 30 osób,
- w grupie wiekowej szkoły ponadgimnazjalne 29 osób.

Turniej odbywał się w dwóch etapach – test pisemny i finał ustny.

Jury w składzie mł. brygadier Piotr Sawczyszyn – przewodniczący, oraz członkowie: mł. brygadier Witold Masztalerz, mł. brygadier Grzegorz Kalenko, Stanisław Gulbas, Jan Lenard, Krzysztof Paluch i Kamil Pawłowicz, po dokonaniu oceny testu pisemnego i finału ustnego, przyznało:

Pierwsza grupa wiekowa (szkoły podstawowe): pierwsze miejsce Justyna Kowalewska (powiat wałecki), drugie miejsce Hubert Prochnicki (pow. szczecinecki), trzecie - Anita Zielińska (pow. gryficki), czwarte miejsce Kacper Wachnik (pow. świdwiński), a piąte - Jonatan Piotrowski (pow. łobeski).

Druga grupa wiekowa (gimnazja): pierwsze miejsce Karolina Pudełko (pow. łobeski), Mateusz Adamczyk (pow. gryficki), Anna Kurczak (pow. gryficki), Jakub Ko-



walczyk (pow. koszaliński), Gabriela Ignaczak (pow. świnoujski).

W trzeciej grupie wiekowej, wśród uczestników szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zajął Marcin Wasilewski (pow. szczecinecki), drugie - Miron Hammer (pow. szczecinecki), trzecie - Przemysław Podhajski (pow. szczecinecki), kolejne - Marek Ciechański (pow. łobeski) i Maciej Zappa (pow. szczecinecki).

Finał krajowy odbędzie się w dniach 28 - 30 maja w Częstochowie. Nasze województwo reprezentować będzie 6 osób, po dwóch najlepszych z każdej grupy wiekowej.

Organizatorem turnieju był Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Województwa Zachodniopomorskiego. Współorganizatorami byli Urząd Miejski w Gryficach, SP 3 w Gryficach, Zachodniopomorska Komenda Wojewódzka PSP, Komenda Powiatowa PSP w Gryficach.

Sponsorzy nagród: Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Województwa Zachodniopomorskiego oraz Wojewódzki fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. M

ORLIK PRZY SP 3



Zgodnie z harmonogramem ruszyły prace przy budowie boiska Orlik 2012. Teren został już zniwelowany.

Prace trwają od rana do późnych godzin popołudniowych. Termin ukończenia budowy i oddania do użytku boiska, to dzień zakończenia roku szkolnego. Kort tenisowy znaj-

dujący się w pobliżu szkoły, wykonany kiedyś na potrzeby młodzieżówki PZPR, zostanie prawdopodobnie zamieniony na parking. To na pewno byłoby dobrym rozwiązaniem, bo w Gryficach brak chętnych do gry w tenisa, przybyło aut, a była młodzieżówka wyrosła z krótkich eleganckich spodenek. M

VIII Cross Mokasyna - tradycyjnie pełen emocji

Już po raz ósmy na terenie Kompleksu Parkowego przy Nowym Zamku w Płotach odbyły się biegi przełajowe pn. Cross Mokasyna. Impreza zaliczana do Grand Prix Powiatu Gryfickiego stanowiła też Mistrzostwa Powiatu.

Dokładnie 601 zawodników, w dobrych warunkach pogodowych rywalizowało o jak najlepsze miejsca. Tak duża frekwencja jest zasługą nauczycieli i trenerów, którzy potrafili zachęcić swoich podopiecznych do aktywności fizycznej oraz organizatorów, którzy dbają o każdy szczegół. Są dobrze oznakowane i urozmaicone trasy, dekoracje, muzyka, sprawna ekipa sędziowska i techniczna, opieka medyczna, nadzór strażacki oraz atrakcyjne nagrody. Najlepszych pięciu zawodników w poszczególnych biegach nagradzano pucharami, medalami, dyplomami, drobnymi nagrodami rzeczowymi, słodyczkami. Wszyscy uczestnicy mogli skorzystać z gorącej herbaty i zimnych napojów, a opiekunowie mogli się posilić w zamkowej kawiarence, gdzie pracownicy i uczniowie ZSP w Płotach częstowali gości herbatą, kawą i słodyczkami. Zwycięzców dekorowali włodarze Gminy Płoty: burmistrz Marian Małiński i vice-burmistrz Sławomir Nowak. Organizatorem zawodów było Starostwo Powiatowe w Gryficach, Urząd Miejski w Płotach, Krajowe Zrzeszenie LZS, Zachodniopomorskie Zrzeszenie LZS w Szczecinie i jako główny MLUKS "Mokasyn" Płoty. Współorganizatorzy to: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Płotach, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Szkoła Podstawowa nr 2 i Stowarzyszenie Ziemi Płotowskiej. Opiekę medyczną zapewniła Grupa Ratownicza Płoty a nad bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP Płoty oraz strażnicy ze Straży Gminnej.

Zacięta rywalizacja toczyła się już od pierwszych biegów. Warto wspomnieć o kilku. Piękną walkę zaprezentowali chłopcy z klas III-IV. Szczególnie rywalizacja pierwszej piątki wzbudziła duże emocje. Ostatecznie wygrał Błażej Chrul. Wśród dziewcząt tej kategorii płotczanki z SP 2 - Roksana Ratajczyk i Patrycja Ziółkowska pewnie pokonały pozostałe rywalki. W biegu dziewcząt klas V - VI mocna grupa podopiecznych Doroty Kecler zacięcie walczyła o bycie najlepszą. Szczególnie walka Aleksandry Kecler z Liwią Karcz a także Dominiki Suchodolskiej z Joanną Białik i



Dajanę Czernecką była bardzo zacięta. Jednak w tej wewnętrznej walce płotczanki nie zauważyły Mileny Sadowskiej z Arbudu Dobra Nowogardzka, która zwyciężając niespodziewanie je pogodziła. W biegu chłopców ubiegłoroczny zwycięzca - Karol Karczewski z SP Karnice, musiał uznać wyższość swojego szkolnego kolegi Wojciecha Śmigiełskiego. W biegach gimnazjalistek faworytkami były przede wszystkim zawodniczki Mokasyna Płoty, uczące się w Gimnazjum nr 1 Płoty - i faworytki nie zawiodły. W biegu krótszym bardzo pewnie wygrała Żaneta Wysocka, a biegu dłuższym na 2000 m również zdecydowanie zwyciężyła Katarzyna Kecler. W kategorii gimnazjalistów w biegu krótszym zwyciężył Grzegorz Rzeszut a w biegu dłuższym zdecydowany faworyt - Przemysław Kuligowski. Pierwszy to uczeń Gimnazjum nr 2 w Gryficach, a Przemek tegoroczny medalista Mistrzostw Województwa, piąty zawodnik Mistrzostw Międzywojewódzkich reprezentuje Gimnazjum Trzebiatów i klub MLUKS Trzebiatów.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wśród dziewcząt zaciętą walkę stoczyły Amelia Wojciechowska ze Spartakusa Pyrzyce i zawodniczki "Mokasyna" Płoty, uczące się w LO Gryfice - Patrycja Marciniak, Magdalena Orłowska i Klaudia Kulesza. Amelia i Patrycja to tegoroczne uczestniczki Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Chorzowie, a Klaudia Mistrzostw Polski w Bydgoszczy. Zwycięsko z tej rywalizacji wyszła pyrzyzanka. Oprócz rywalizacji młodzieży odbył się też ciekawy Rekreacyjny Bieg Belfrów, w którym wygranymi byli wszyscy, którzy stanęli na starcie i Bieg Otwarty w którym zwyciężyli: Aneta Walencik (Spartakus Pyrzyce) i dyrektor biegu Szymon Kecler (Mokasyn Płoty).

MAC

Zwycięzcy VIII Crossu Mokasyna:

przedszkolaki:

- | | | |
|------------------------|------|----------------------|
| 1. Wiśniewska Karolina | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 2. Rowińska Aleksandra | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 3. Nowak Natalia | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 4. Sołdecka Marlena | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 5. Kida Sara | 2003 | Przedszkole Wicimice |
| 1. Kuchar Kacper | 2004 | Przedszkole Płoty |
| 2. Mazur Olaf | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 3. Klimkowski Jakub | 2003 | Przedszkole Wicimice |
| 4. Szarzyński Szymon | 2003 | Przedszkole Płoty |
| 5. Ostapiuk Kacper | 2003 | Przedszkole Płoty |

kl. I-II:

- | | | |
|--------------------|------|------------|
| 1. Ryl Martyna | 2001 | SP Mechowo |
| 2. Bielska Edyta | 2001 | SP 3 Płoty |
| 3. Gutowska Julita | 2001 | ZSS Rewal |

- | | | |
|-----------------------|------|-----------------------------|
| 4. Włodarczyk Julia | 2001 | SP 3 Płoty |
| 5. Grudzińska Natalia | 2001 | SP1 Trzebiatów |
| 1. Łakomy Filip | 2001 | UKS Arbud Dobra Nowogardzka |
| 2. Szajnowski Filip | 2001 | SP 3 Płoty |
| 3. Kubiak Jakub | 2001 | SP 4 Gryfice |
| 4. Szafranski Jakub | 2001 | SP 1 Trzebiatów |
| 5. Kwiatkowski Patryk | 2001 | SP 3 Płoty |

kl. III-IV:

- | | | |
|------------------------|------|-----------------------------|
| 1. Ratajczyk Roksana | 1999 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 2. Ziółkowska Patrycja | 1999 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 3. Kubacka Paulina | 1999 | UKS Arbud Dobra Nowogardzka |
| 4. Bicz Emanuela | 1999 | SP Mechowo |
| 5. Awgul Andżelika | 1999 | UKS Arbud Dobra Nowogardzka |
| 1. Chrul Błażej | 1999 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 2. Nowokolski Oktawian | 1999 | SP Trzygłów |
| 3. Konop Krystian | 1999 | SP 4 Gryfice |
| 4. Roszkowski Eryk | 1999 | SP Trzygłów |
| 5. Wronowski Piotr | 1999 | SP 3 Płoty |

kl. V-VI:

- | | | |
|-------------------------|------|-----------------------------|
| 1. Sadowska Milena | 1999 | UKS Arbud Dobra Nowogardzka |
| 2. Kecler Aleksandra | 1997 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 3. Karcz Liwia | 1997 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 4. Suchodolska Dominika | 1998 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 5. Białik Joanna | 1998 | SP 2 Płoty/Mokasyn |
| 1. Śmigiełski Wojciech | 1998 | ZSP Karnice |
| 2. Karczewski Karol | 1997 | ZSP Karnice |
| 3. Jurkiewicz Radosław | 1998 | ZSS Rewal |
| 4. Telejko Patryk | 1997 | ZSP Karnice |
| 5. Grzybowski Mateusz | 1998 | SP 4 Gryfice |

gimnazja-krótszy dystans 1200m/1500m:

- | | | |
|-----------------------|------|-----------------------------|
| 1. Wysocka Żaneta | 1994 | Gim.1 Płoty /Mokasyn |
| 2. Zamora Aleksandra | 1994 | Gim.1 Płoty /Mokasyn |
| 3. Szymanek Dagmara | 1996 | UKS Arbud Dobra Nowogardzka |
| 4. Stanisławek Monika | 1996 | Gim.1 Płoty |
| 5. Chojęta Aleksandra | 1996 | Gim. Brojce |
| 1. Rzeszut Grzegorz | 1994 | Gim. 2 Gryfice |
| 2. Kotlarczyk Roman | 1994 | Gim. Brojce |
| 3. Zakrzewski Mateusz | 1994 | Gim. 2 Gryfice |
| 4. Łabik Patryk | 1995 | Gim. Trzebiatów/MLUKS |
| 5. Kaczyński Daniel | 1996 | ZSS Rewal |

gimnazja -dłuższy dystans 2000m/2500m:

- | | | |
|--------------------------|------|-----------------------|
| 1. Kecler Katarzyna | 1995 | Gim.1 Płoty /Mokasyn |
| 2. Pawłowska Barbara | 1995 | Gim.1 Płoty /Mokasyn |
| 3. Żaczek Wiktoria | 1995 | Gim. Trzebiatów |
| 1. Kuligowski Przemysław | 1995 | Gim. Trzebiatów/MLUKS |
| 2. Gierczak Patryk | 1996 | Gim. 2 Gryfice |
| 3. Galewski Damian | 1995 | Gim. Trzebiatów/MLUKS |
| 4. Nartowicz Mateusz | 1994 | Gim. Płoty/Modlimowo |
| 5. Kulon Dominik | 1995 | Gim. Płoty/Modlimowo |

szkoły ponadgimnazjalne:

- | | | |
|-------------------------|------|--------------------|
| 1. Wojciechowska Amelia | 1993 | Spartakus Pyrzyce |
| 2. Marciniak Patrycja | 1993 | LO Gryfice/Mokasyn |
| 3. Orłowska Magdalena | 1993 | LO Gryfice/Mokasyn |
| 4. Kulesza Klaudia | 1992 | LO Gryfice/Mokasyn |
| 5. Czerwińska Ewa | 1993 | ZSP Płoty |
| 1. Koziół Tomasz | 1993 | Spartakus Pyrzyce |
| 2. Barański Przemysław | 1993 | ZSP Trzebiatów |
| 3. Brzozowski Piotr | 1992 | LO Gryfice |
| 4. Sikora Damian | 1992 | ZSP Gryfice |
| 5. Załęcki Piotr | 1991 | ZSP Płoty |

Bieg Otwarty:

- | | | |
|---------------------------|------|-------------------|
| 1. Walencik Aneta | 1992 | Spartakus Pyrzyce |
| 2. Andrzejewska Magdalena | 1992 | Spartakus Pyrzyce |
| 3. Bątkiewicz Joanna | 1991 | LO Gryfice |
| 1. Kecler Szymon | 1970 | Mokasyn Płoty |
| 2. Barański Bogusław | 1958 | MLUKS Trzebiatów |
| 3. Uldynowicz Łukasz | 1983 | Mokasyn Płoty |

Wiosenny Turniej Piłki Nożnej dla Gimnazjalistów

Na boisku Orlik przy SP 4 w Gryficach, 9 kwietnia, rozegrano wiosenny turniej piłki nożnej dla gimnazjalistów z gminy Gryfice i powiatu.

Turniej wspólnie zorganizowały: szkoły „TOM” i Szczecińska Fundacja Talent-Promocja-Postęp.

Wyniki turnieju:

1. Gimnazjum Publiczne nr 1 w Płotach
2. Oddział Zamiejscowy w Modlimowie
3. Gimnazjum nr 3 w Gryficach
4. Gimnazjum z Broju



Najlepszym piłkarzem wybrano Jakuba Bzdeka, a najlepszym bramkarzem został Dawid Włodkowski. Nad całością turnieju czuwali



Hanna Olszańska, dyrektor szkół „Tom” i Krzysztof Plich - dyrektor Fundacji. Organizatorzy zadbali o posiłek i napoje. Z grilla była ka-

szanka i karkówka. Ogólnie impreza udana, choć nie wzięli w nim udziału piłkarze z obu gimnazjów w Gryficach. M

Orlik przy SP 4 w Gryficach

Wielkanocny turniej piłki nożnej dzieci

Kolejny turniej piłkarski na Orliku został rozegrany 3 kwietnia. Grały dzieci z rocznika 2001 i młodszce.

Do Turnieju zgłosiły się 3 drużyny: Barcelona, Legia – Polska i Brazylia. Drużyny zagrały w 6 osobowych składach mieszanych dziewczynki z chłopcami. Sędziował Wiesław Pietrzak. Mecze były bardzo zacięte i męczące, ale dające wiele radości dzieciom. Przybyli rodzice przeżywali mecze razem z swoimi pociechami, widząc ich ambicję i wolę walki.

Turniej wygrała, po serii rzutów karnych, Barcelona, która mimo najmłodszego składu (zawodnicy mieli po 8 lat), zaprezentowała się bardzo korzystnie piłkarsko. W tym Turnieju nie było przegranych, ponieważ wszystkie drużyny zostały nagrodzone pucharami ufundowanymi przez Burmistrza Gryfic.

Wyniki meczy i składy zespołów:

Barcelona: Kamil Kowalczyk, Tobiasz Smal, Przemysław Tylach, Mateusz Bobrowski, Damian Wojciechowski, Maciej Jartym, Julian Bzdyrek i Patrycja Starzyńska.

Brazylia: Krystian Konop, Tomasz Nowicki, Mikołaj Budziak, Jakub Kubiak, Patrycja Kowalczyk, Marcin Wiśniewski, Michał Trend i Agnieszka Barczak.

Legia-Polska: Bartłomiej Kuryś, Aleks Szmajda, Gracjan Oszmiańczuk, Natalia Kowalczyk, Jakub Barczak, Łukasz Panicz, Sara Harłoczyńska i Małgorzata Starzyńska.

Wyniki:

Barcelona – Legia-Polska 3:1
 Barcelona – Brazylia 3:2
 Legia – Polska – Brazylia 0:4
 2 kwietnia odbyła się następna kolejka meczów z cyklu WEKENDOWE GRANIE szkół podstawowych i gimnazjalnych, w których padły następujące wyniki:

SZKOŁY PODSTAWOWE



1. AC Milan - FC Barcelona 4:7
2. FC Barcelona - HSV Zahov 5:1
3. AC Milan - HSV Zahov 4:6
4. AC Milan - FC Gryfice 3:3
5. FC Gryfice – HSV Zahov 5:7

- SZKOŁY GIMNAZJALNE
1. TBS - Azulgrana 2:2
 2. Fc Lamy - Azulgrana 1:8
 3. Cicha Woda - FC Lamy 9:3

4. TBS - Cicha Woda 5:1
 Organizatorzy Turniejów Weekendowych zapraszają wszystkie chętne dzieci z Gryfic i okolic, które chcą wziąć udział w Turniejach i sprawdzić się w rywalizacji z innymi drużynami.

Ze sportowym pozdrowieniem
 Wiesław Pietrzak

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 8 marca 2010 r. Sygn. Akt II K 1292/09, skazał

Arkadiusza Klimko

na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 4 lat, oddano go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego, orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, orzeczono świadczenie pieniężne na rzecz Fundacji im. Doktora Piotra Jonaszka PODAJ DALEJ w Koninie, zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie go w czasopiśmie lokalnym, za przestępstwo z art. 178a par. 1 kk polegające na tym, że w dniu 5 października 2009 r. około 17.30 w Płotach na ul. Wiejskiej kierował samochodem osobowym marki Skoda Favori, znajdując się w stanie nietrzeźwości oznaczonym na 0,84 mg/dm sześć. alkoholu w wydychanym powietrzu oraz w dniu 26 października 2009 r. około godz. 22.00 w Płotach na ul. Grunwaldzkiej kierował samochodem osobowym marki Skoda Favori, znajdując się w stanie nietrzeźwości oznaczonym na 0,64 mg/dm sześć. alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 29.03.2010r. sygn. akt. II K 1454/09, skazał

Waldemara Zygmunta Jędrzejewskiego

na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna wynosi 20 zł, orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat, zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie go w czasopiśmie lokalnym, za przestępstwo z art. 178 a par. 1 kk w zb. z art. 244 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk polegające na tym, że w dniu 10 listopada 2009 r. o godzinie 21.00 w Rewalu na ulicy Mickiewicza kierował samochodem osobowym marki VW Golf po drodze publicznej, posiadając w wydychanym powietrzu alkohol w ilości prowadzącej do stężenia 0,38mg/ dm3 przy czym nie zastosował się do prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach sygn. akt. II W 521/09 z dnia 26.10.2009r. Czym naruszył zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym obowiązujący od dnia 26.10.2009r. do dnia 26.04.2010r.

Światowy Dzień Inwalidy

W kawiarence GDK, odbyło się 9 kwietnia spotkanie inwalidów. Organizatorem była przewodnicząca Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gryficach pani Teresa Szymańska.

Witając uczestników przewodnicząca Szymańska powiedziała między innymi: - Troska o człowieka niepełnosprawnego jest ważnym elementem społecznego działania. Pod takim hasłem jest obchodzony Światowy Dzień Inwalidy. Celem obchodów tego dnia jest pokazanie problemów osób niepełnosprawnych i podjęcie działań w trosce umożliwienia funkcjonowania w społeczeństwie na przekór ułomnościom fizycznym bądź psychicznym, na równi z innymi grupami

społecznymi. Osoby niepełnosprawne borykają się z różnorodnymi trudnościami, napotkanymi w codziennym życiu. Społeczna obojętność, brak pracy, bariery komunikacyjne, jakże często sprowadzają tych ludzi na społeczny margines, skazują na samotność i poczucie odrzucenia. Połączenie wysiłków organizacyjnych zrzeszających inwalidów, władz lokalnych i pomocy społecznej umożliwi uzyskanie pełniejszego obrazu potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych i znalezienie skuteczniejszych sposobów pokonywania przeciwności losów – mówiła. Obecny na spotkaniu starosta Kazimierz Sać przeprosił inwalidów za utrudnienia związane z modernizacją ulic. M



W szkole podstawowej w Brojcach

Tradycje i wierzenia Wielkanocne



Wielkanoc kojarzy się nam z kolorowymi pisankami, święconką, śmigusem dyngusem. Dzielimy się jajkiem, składając sobie wzajemnie życzenia. Jajko symbolizuje powrót wiosny, zbarwienie, zmartwychwstanie. Wielkanoc symbolizuje siłę życiową.

W Szkole Podstawowej w Brojcach, 31 marca, uczniowie klas 0 – III uczestniczyli w apelu świątecznym „Ab ovo – od jajka, czyli od początku”. Każda klasa przygotowała piosenkę lub informacje o tradycjach i zwyczajach świątecznych. Można było dowiedzieć się jak przygotować barwniki do jaj, co dany kolor oznacza i co oznaczają ornamenty na jajkach. Na przykład

kolor niebieski jajka otrzymamy gotując jajka w nasionach malwy. Kolor fioletowy jajka wróży siłę i wytrwałość w dążeniu do celu. Osoby, które planowały jakieś większe przedsięwzięcie, chowały do portmonetki skorupki od pomalowanych jajek. Namalowany kwiat na pisance oznacza miłość, dobroczynność, spełnienie ukrytych marzeń, uzyskanie serca upragnionej osoby a także spadek. Nie zaszkodzi zaufać trochę dawnym wierzeniom. Były ciekawe i sprawiały, że z większym optymizmem patrzyło się na to, co nas czeka.

Na koniec wszyscy uczniowie złożyli sobie życzenia świąteczne.

Justyna Wośko-Kawka

Konkurs plastyczny „Franklin czyta książeczkę”



(BROJCE) 31 marca na apelu szkolnym w nauczaniu zintegrowanym rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Franklin czyta książeczkę”, który był organizowany dla klas zerowych.

Uczniowie ci należą do Klubu Franklina, który prowadzi pani Małgorzata Kozłowska, w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Prace wykonywali uczniowie klas zerowych z Brojce i filii z Dargosławia. Jury w składzie: Małgorzata Kozłowska, Maria Suda i Justyna Wośko-Kawka wyłoniły zwycięzców. Super wyróżnienia otrzymali uczniowie: Agnieszka Kwiatkowska, Piotr Wojtkiewicz, Krzysztof

Eliński z SP w Brojcach i Karolina Pełnikowska z SP w Dargosławiu. Wyróżnienia otrzymali uczniowie: Łukasz Gałczyński, Wiktoria Kaczmarczyk, Wiktoria Zembaty, Jacek Rokita, Paweł Hryniewiecki, Maja Bałazy, Szymon Borucki z SP w Brojcach i Aleksandra Dzierżak, Oliwia Stępień z SP w Dargosławiu. Wszyscy uczniowie konkursu otrzymali dyplomy, zakładki i kalendarzyki fundacji ABCXXI Cała Polska Czyta Dzieciom, a osoby wyróżnione nagrody książkowe.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Justyna Wośko-Kawka,
foto: Małgorzata Kozłowska.

